.Piotrków
skrz. p.

Cena numeru 20 g.

Nr. 261 Niedziela 13 listopada 1927 roku. Rok 4.

GŁOS TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki — Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3.
Piotrków-Trybunalski — Ul. Legionów 2, tel. 55.
Radomsko — Narutowicza 19, tel. 88

PRENUMERATA 4 ZŁ. MIESIĘCZNIE WRAZ Z DOSTAWĄ DO DOMU LUB PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ

Konto P. K. O. Nr. 63042

Ceny ogłoszeń:

za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na 1-ej stronie groszy 60, w tekście złoty 1, za tekstem gr. 40. Drobne za wyraz 10 gr. Od cen powyższych żadnych ustępstw nie robimy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują od godz. 9-ej do 10-ej rano.

Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja nie zwraca.

Oświadczenie Brianda w sprawie traktatu francusko-jugosłowiańskiego.

PARYŻ. 12.11. Wczoraj po podpisaniu o godz. 17-ej przez Brianda i Marinkowicza traktatu francusko-jugosłowiańskiego, ministrowie ci przyjęli przedstawicieli prasy, przyczem Briand oświadczył, że świeżo zawarty traktat przesłany będzie do zarejestrowania Lidze narodów, poczem nastąpi jego ogłoszenie.

Wówczas — mówił — będzie się można przekonać, jak tendencyjne są pewne jego interpretacje i że nie zawiera ani jednego punktu, skierowanego przeciwko komukolwiek.

Jeżeli — mówił dalej Briand — podpisujemy go dopiero dzisiaj, to dlatego, że mieliśmy nadzieję zrobić coś w szerszych rozmiarach. Nie traćmy wszakże nadziei, że taki sam traktat będzie mógł być zawarty wkrótce po między Jugosławją a Włochami.

Członkowie Ch. D. łączą się także z akcją marszałka Piłsudskiego.

List posła Mianowskiego do prezesa Ch. D.

KRAKÓW. 12.11. Poseł m. Krakowa z ramienia chrześcijańskiej demokracji H. Mianowski nadesłał pismo do prezesa chrześcijańskiej demokracji posła Chacińskiego, w którem zgłasza wystąpienie ze stronnictwa i opowiada się za współpracą z rządem Marszałka Piłsudskiego. Poseł Mianowski przypomina w piśmie swoim, iż już w czasie wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej oświadczył się za współpracą klubu chrześcijańskiej demokracji z Marszałkiem Piłsudskim.

„Bezprogramowa walka partyjna, której polem jest Sejm i prawie każda komisja sejmowa, zacietrzewienie i zanik moralności publicznej — pisze dalej poseł Mianowski — postanowienie moje umocniły. Anarchja z błyskawiczną szybkością przenosiła się z terenu sejmowego na teren władz administracyjnych, w dziedzinę naszego życia gospodarczego, prowadząc młode państwo do katastrofy Niektóre sfery przygotowywały się do zniszczenia ostatniego autorytetu który naród polski w ciężkich chwilach osłaniał".

Poseł Mianowski w dalszym ciągu swego listu oświadcza, że nigdy nie zgodzi się na to stanowisko, jakie zajmuje stronnictwo chrześcijańskiej demokracji a szczególnie jej organy prasowe wobec Marszałka Piłsudskiego.

„Od maja 1926 r. wiele poprawiło się w Polsce — pisze poseł Mianowski. — Marszałek Piłsudski wyciągnął Polskę z chaosu".

Proces Manoilescu.

BUKARESZT. 12.11. W drugim dniu procesu przeciwko podsekretarzowi stanu Manoilescu zeznawał oskarżony. W zeznaniach swych dowodził, że jego akcja wypływała tylko z motywów czysto monarchistycznych. Manoilescu odczytał następnie różne deklaracje księcia Karola, aby udowodnić, że książe nie planował żadnej zmiany na tronie rumuńskim.

W dniu dzisiejszym Manoilescu zakończy swoje zeznania. Usiłuje on dowieść, że nie przekroczył praw i ustaw obowiązujących.

Wypadek samochodowy Pirandelli.

RZYM. 12.11. (AW). Znakomity pisarz Luigi Pirandello uległ wypadkowi samochodowemu. Samochód prywatny autora „Sześciu postaci" zderzył się z samochodem ciężarowym. Pirandello uległ głębokiemu, choć nie groźnemu zranieniu nosa.

Katastrofa w kopalni pod Liege.

BRUKSELA. 12.11. W kopalni pod Liege spadł kosz, wiozący kilkudziesięciu górników z szybu na powierzchnię. Na szczęście kosz spadając zaczepił się w środku szybu. Mimo to 2-ch robtników zostało zabitych a 20 ciężko rannych.

Strzały na pograniczu grecko-bułgarskiem.

ATENY. 12.11. (AW). Rada Ligi Narodów mianowała rozjemcę w sporze granicznym grecko-bułgarskim szwedzkiego pułkownika Ledla. Kiedy w dniu wczorajszym rozjemca w towarzystwie greckich żołnierzy udał się na terytorjum bułgarskie, celem obejrzenia zwłok zabitego żołnierza greckiego, straż pograniczna bułgarska dała kilkadziesiąt strzałów w kierunku międzynarodowego rozjemcy oraz towarzyszącego mu oddziału greckiego. Na szczęście strzały chybiły.

Z chaosu walk w Chinach.

SZANGHAJ. 12.11. (PAT). Havas potwierdza wiadomości, donoszące, że generał Tang-Szen-Szi, który walczył dotychczas na lewem skrzydle wojsk Kuomintangu w okolicach Hankou, poniósł ostateczną klęskę, wobec czego zaniecha prawdopodobnie dalszej walki i odda miasto w ręce wojsk nankińskich. Havas wyraża nadzieję, że kolonie cudzoziemskie w Hankou nie ucierpią z powodu tej zmiany stanu rzeczy.

Jak podaje agencja Reutera, w Hankou oczekują z dnia na dzień wkroczenie wojsk nacjonalistycznego rządu nankińskiego. Sytuacja w Hankou jest naprężona. W mieście panuje dezorganizacja z powodu braku osobistości, któraby objęła władzę. Chińczycy napływają do dzielnicy cudzoziemskiej. W koncesji francuskiej zniesiono barykady.

Ucieczka bandytów z więzienia.

KOŁOMYJA. 12.11. (AW). Więzienie tutejszego Sądu Okręgowego stało się terenem sensacyjnej i niezwykle zuchwałej ucieczki 3 niebezpiecznych więźniów, bandyty Markusa, który grasował dłuższy czas w powiecie śniatyńskim, Ślusarczuka, skazanego przez sąd przysięgłych na karę śmierci za zastrzelenie posterunkowego Armaty w Pistyniu oraz b. dozorcy więziennego Wesołowskiego, skazanego niedawno na 6 lat więzienia za kradzież depozytów sądowych Wymienieni podczas spaceru w porze południowej na podwórzu więzienia rzucili się na pełniącego służbę dozorcę Nawrockiego, zakneblowali mu usta chustką, poczem, zabrawszy od ubezwładnionego klucze, otkorzyli bramę więzienną i opuścili mury więzienia. Na ulicy bandyci zagrali komedję w ten sposób, że Wesołowski z karabinem dozorcy na ramieniu miał prowadzić Markusa i Ślusarczyka jako aresztantów. Jednakże ucieczkę w porę zauważono i zorganizowano natychmiastowy pościg. Pierwszy wpadł w ręce pościgu Wesołowski, następnie schwytano Ślusarczuka, a wreszcie Markusa, który przez pewien czas ostrzeliwał się z karabinu zabranego dozorcy. Charakterystyczną jest rzeczą, iż biorąca udział w pościgu ludność cywilna poturbowała srodze Markusa w chwili gdy został schwytany.

Sukcesy polskiej ekipy jeźdźców w Ameryce.

NEW YORK. 12.11. (PAT). Wśród nieopisanego entuzjazmu dziesiątków tysięcy widzów ekipa polska zwyciężyła na pierwszem miejscu w zawodach o wielki puhar International Military Trophy, mając zaledwie 1 i pół karnych. Stany Zjednoczone zajęły drugie miejsce z 3/2 p. karnymi, trzecie miejsce zajęła Kanada z 7 p. karnymi, czwarte miejsce — Francja z 14 p. karnymi. Zwycięstwo polskie wywołało potężne wrażenie na rozmiłowanem w sporcie społeczeństwie tutejszem. Nadmienić należy, że na dzisiejszych zawodach było 10.000 widzów, t. j. tyle, ile mogło być w dniu powszednim maksymalnie.

Tragiczny wypadek.

SOSNOWIEC. 12.11. (AW). Na posterunku policyjnym w koszarach policji państwowej w Ząbkowicach zaszedł tragiczny wypadek. W czasie czyszczenia rewolweru przez posterunkowego Stanisława Dziewięckiego, nie wyjął tenże kuli z lufy i spowodował wystrzał. Kula ugodziła w brzuch bawiącą w tej chwili w koszarach kucharkę Anielę Czajowną, którą w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Wybryki gdańszczan.

Pobicie obywatela polskiego.

BYDGOSZCZ. 12.11. (AW). „Goniec Pomorski" donosi z Tczewa, iż niejaki Marcin Linda z Klanina, który w dniu 8 b.m. udał się do Lisewa położonego na terenie Wolnego miasta Gdańska, aby odwiedzić swoje dzieci, nie znając dokładnie okolicy zwrócił się do spotkanych ludzi z prośbą o wskazanie tej miejscowości. Gdańszczanie w odpowiedzi użyli pod jego adresem obraźliwych zwrotów niemieckich, a następnie rzucili się nań i pobili do nieprzytomności, poczem omdlałego zrzucili do przydrożnego rowu. Tu znalazła go policja gdańska i po opatrzeniu odstawiła do Tczewa. W związu z tem wydarzeniem, „Goniec Pomorski" przypomina incydent z ś. p. Czyma[illegible]kim i domaga się by władze polskie położyły już wreszcie kres tym gdańskim brykom.

Napad bandycki pod Bydgoszczą.

BYDGOSZCZ. 12.11. (AW). W dn. wczorajszym na szosie między Brzozą a Bydgoszczą napadło 4 bandytów w wieku 18 do 20 lat, na mieszkańca Bydgoszczy Antoniego Pasternackiego. Bandyci ściągnęli Pasternackiego z wozu i zadali mu parę pchnięć nożem w ramię. Na szczęście nadjechał samochód i spłoszył bandytów, którzy zdążyli jeszcze zrabować 20 złotych.

Samochód najechał na drzewo.

1 osoba zabita 2 ciężko ranne.

KRAKÓW. 12.11. (PAT). Wczoraj wydarzył się pod Łodygowicami na drodze między Białą a Żywcem katastrofa samochodowa. Jadący z Witkowic samochód sanatorjum Kasy Chorych w Bystrej najechał na przydrożne drzewo i rozbił się doszczętnie. Szofer wyszedł z katastrofy bez szwanku, natomiast jadący z nim mechanicy odnieśli poważne obrażenia. Jeden z nich Jan Łaciak w drodze do szpitala w Bielsku zmarł. Dwaj inni mechanicy, Gowdzik Marjan i Solarz Józef, doznali ciężkich obrażeń. Wszyscy mechanicy pochodzili z Krakowa.

Powódź w ks. Lichtenstein.

GENEWA. 12.11. (AW). Księstwo Lichtenstein zostało ponownie nawiedzone katastrofą powodzi. Skutkiem ulewnych deszczów wezbrany Ren zerwał kilka mostów i tor na linii kolejowej Buchs - Felskirchen. Pod naporem wody runęły dwa świeżo odbudowane po katastrofie wrześniowej mosty. Wiele miejscowości, które dopiero co ochłonęły z grozy katastrofy wrześniowej, znajduje się znowu pod wodą. Z Kantonu Graubunden nadchodzą groźne wieści o wzmagającej się powodzi. Koło Valszerwana zerwana została tama.

Aktywność Trockiego.

(Korespondencja własna «Głosu Trybunalskiego»).

Wydalony niedawno z centralnego komitetu wykonawczego partji komunistycznej przywódca opozycji, Trockij, ujawnia ostatnio wzmożoną aktywność, znajdującą swój wyraz w wytężonym poszukiwaniu nowych zwolenników opozycji.

Aktywność Trockiego spotęgowała się zwłaszcza po jego wykluczeniu z centralnego komitetu wykonawczego. W rubryce dyskusyjnej „Prawdy" moskiewskiej znajdujemy następującą, niezmiernie ciekawą mowę Trockiego, wygłoszoną w związku z decyzją komitetu wykonawczego partji bolszewickiej.

„Chcecie nas (opozycjonistów) wydalić z komitetu centralnego, — powiedział Trockij; — Zgadzamy się z tem, że zarządzenie takie wynika z kursu obecnego kierownictwa komitetu centralnego w danem stadjum jego rozwoju, — raczej jego upadku".

Trockij uważa, że wydalenie opozycjonistów z komitetu wykonawczego jest tylko etapem w walce grupy Stalina o władzę. Przywódca opozycji w stanowczy sposób protestuje przeciwko wykluczaniu „setek i setek najlepszych działaczy partyjnych, niezachwianych robotników i bolszewików, jak Serobrjakow, Preobratenskij, Szarow, Wujowicz i in.".

Ludzie ci są, — zdaniem Trockiego — daleko lepszymi „leninowcami", niż Stalin i Bucharin, którzy komuniści zamykają „w wewnętrznem więzieniu".

Z kolei Trockij przytacza cały szereg nazwisk wybitnych komunistów-opozycjonistów, aresztowanych na rozkaz Stalina.

„Frakcja Stalina, — mówi dalej Trockij, — gwałtem panuje nad partją, dusząc myśl partyjną, i dezorganizując awangardę proletarjacką nie tylko w ZSSR, lecz na całym świecie".

W „ogonku" Stalina kroczą, zdaniem Trockiego, Czaj-Kan-Szek, Highs, Szmeral i in.

Trockij zakończył swe przemówienie zapewnieniem, że opozycjoniści doprowadzą swą robotę do końca i spełnią swa misję w zakresie „rewolucjonizacji" partji komunistycznej.

Przewodniczący ukraińskiego CIKa Piotrowskij, nazwał mowę Trockiego „oburzającą". W podobny sposób wyrazili się o niej i inni obecni na posiedzeniu przedstawiciele komunizmu rządzącego. Członek centralnego komitetu wykonawczego, Skrypnik, przerywałTrockiemu niejednokrotnie wołając z miejsca: „Jakież to obrzydliwości mówicie, towarzyszu Trockij". W bardzo ostry sposób przeciwko przemówieniu Trockiego protestował również komisarz dla spraw wojskowych Woroszyłow.

Nastrój, jaki panował na sali podczas mowy Trockiego, jest znamiennym dla stosunków, panujących w łonie ogólnozwiązkowej partji komunistycznej.

Wieści z kraju.

Walka z bezrobociem.

Na ostatniem posiedzeniu międzyministerjalnej komisji do spraw bezrobocia dokonano repartycji kredytów, przyznanych przez rząd dla złagodzenia bezrobocia w listopadzie. Z sum tych 1.145.000 zł. przyznano dla bezrobotnych, zatrudnionych przez rząd, których w chwili obecnej jest 5.273, resztę zaś w wysokości zgórą 470.000 zł. przekazano na powyższe cele samorządom. Należy dodać, że dalsze kredyty dla zatrudnienia bezrobotnych otrzymywać będą samorządy wprost z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Ponadto komisja zajęła się sprawą dalszego zatrudnienia bezrobotnych, wypowiadając opinję, iż przekazanie w obecnej chwili całej akcji zatrudnienia bezrobotnych na samorządy równałoby się pozostawieniu robotnika bez pracy, samorząd bowiem nie byłby w stanie zatrudnić odrazu całej masy ludzi; wobec tego należy zatrzymać bezrobotnych na robotach rządowych póki warunki atmosferyczne pozwolą na prowadzenie robót.

Język ruski w szkołach polskich nie obowiązuje.

Pod naciskiem licznych protestów, a nawet gromadnych demonstracyj przeciw zaprowadzeniu języka ruskiego w szkołach polskich, min. Dobrucki wydał okólnik, wyjaśniający brzmienie ostatniej ustawy w tym sensie, że dzieci pochodzenia polskiego mają być wolne od przymusu o ile rodzice nie życzą sobie aby nauczyły się wymienionego języka. Nadto ujemny stopień z języka ruskiego nie będzie przeszkodą w promocji do wyższej klasy.

Wczorajsza prasa stwierdzała że wiadomości dotyczące odwołania rozporządzeń dotyczących języka ruskiego wydanych przez min. Dobruckiego są nieścisłe. Ulgi dotyczą tylko polaków mieszkających chwilowo w województwach wschodnich.

A więc kobieta.

Echa tajemniczej śmierci inż. Antoniego Brodnickiego.

Sprawa zagadkowej śmierci b. dyrektora elektrowni śp. inż. Brodnickiego, potrosze zaczyna się wyjaśniać choć szczegóły ze względu na toczące się śledztwo trzymane są jeszcze w tajemnicy.

Że nocy krytycznej mieszkanie inż. Brodnickiego odwiedziła jakaś młoda kobieta zostało już stwierdzone i, wobec krążących wersji policja jest już na tropie sprawcy, a właściwie sprawczyni mordu.

Wszystko zdaje się świadczyć o tem, że morderstwa dokonano na tle zemsty, czy to ze względu na zawiedzioną miłość, czy to z zazdrości — jedynie możliwe motywy w sprawie, w której czołową rolę odgrywa kobieta. —

Sprawa budzi zrozumiałe zainteresowanie i wywołuje moc komentarzy, to też wszyscy w naprężeniu oczekują dalszej akcji, wyjaśnienie której da toczące się w żywym tempie dochodzenie organów sądowych i policyjnych.

Wierzyciele żądają zmiany stawek waloryzacyjnych.

Centralne stowarzyszenie obrony wierzytelności opracowało memorjał, dotyczący ostatniej stabilizacji złotego.

Wierzyciele domagają się w memorjale dostosowania stawek waloryzacyjnych do dzisiejszej wartości ustabilizowanego złotego w stosunku do przedwojennego rubla rosyjskiego, marki niemieckiej i korony austrjackiej, jak to przewiduje rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań.

Delegacja stowarzyszenia wierzycieli złoży w tych dniach powyższy memorjał prezydentowi Rzeczypospolitej, marszałkowi Piłsudskiemu i ministrowi skarbu.

Sekretarz Sądu Pokoju defraudantem.

Pierwszy dzień rozprawy sądowej.

Wczoraj Sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Arnolda w asystencji sędziów Kurczyńskiego i Jurczyńskiego rozpatrywał sprawę Aleksandra Ogrodowczyka, oskarżonego o nadużycia na stanowisku sekretarza Sądu Pokoju w Zgierzu. Oskarżał prokurator Mandecki, bronił oskarżonego z wyboru adw. Kobyliński.

Okoliczności sprawy przedstawiają się jak następuje:

W dniu 24 sierpnia 1926 r. prezes Sądu Okręgowego w Łodzi, p. Tadeusz Kamieński, przeprowadzając inspekcję w Sądzie Pokoju, stwierdził w obecności sędziego Lucjana Januszewskiego, brak pieniędzy w kasie, pobranych tytułem opłat stemplowych przez sekretarza sądu Aleksandra Ogrodowczyka, pod którego pieczą pieniądze się znajdowały. Ogółem stwierdzono brak 983 zł.

Sekretarz Ogrodowczyk, który, bawiąc poza biurem, nie wiedział o przeprowadzonej inspekcji i przybył już po jej dokonaniu na zapytanie sędziego Januszewskiego, gdzie są pieniądze, zmieszał się i przeprosiwszy sędziego, wyjechał do Radogoszcza, gdzie w urzędzie skarbowym zakupił za 940 zł. znaczków stemplowych, które przywiózł sędziemu, oświadczając, że 43 zł. wpłaci nazajutrz. Gdy tego nie uczynił, nie mogąc wystarać się o pieniądze, został z polecenia prokuratora na powiat łódzki p. Mandeckiego, aresztowany.

Po osadzeniu Ogrodowczyka w areszcie, rodzina jego wypłaciła brakujące 43 zł.

W toku prowadzonego przeciwko Ogrodowczykowi dochodzenia okazało się, że od 170 osób Ogrodowczyk pobrał znacznie większe opłaty stemplowe niż należało.

Na przewodzie sądowym oskarżony nie przyznał się do inkryminowanych mu czynów. Świadkowie, których w pierwszym dniu rozprawy zbadano 70, zeznawali naogół korzystnie dla oskarżonego, oświadczając, że nie przypominają sobie, by pobierał od nich wygórowane opłaty stemplowe.

O godzinie 4 po popoł. przewodniczący, sędzia Arnold, odłożył dalszy ciąg rozpraw do dnia następnego.

Projekt rozporządzenia o chowaniu zmarłych.

Opracowany przez departament służby zdrowia ministerstwa spraw. wewnętrznych i obecnie uzgadniany z innemi ministerstwami projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o chowaniu zmarłych przewiduje, że zakładanie, rozszerzanie i zamykanie cmentarzy gminnych jest prawem i obowiązkiem gminy, względnie utworzonego w tym celu związku gmin. O zakładaniu, rozszerzaniu i zamykaniu cmentarzy przez związki gmin decydują powiatowe władze administracji ogólnej, po wysłuchaniu opinji wydziału powiatowego. Te same uprawnienia przysługują w ramach obowiązujących przepisów również uznanym przez państwo związkom religijnym, innym wyznaniowym osobom prawnym i instytucjom wojskowym.

Za korzystanie z cmentarzy i urządzeń cmentarnych mogą być pobierane opłaty, przez te osoby prawne, do których należą cmentarze; wysokość opłat podlega zatwierdzeniu właściwej państwowej władzy nadzorczej. Powiatowej władzy administracji ogólnej przysługuje prawo zamykania cmentarzy zarówno gminnych, jak i wyznaniowych z zastrzeżeniem stosowania do cmentarzy rzymsko - katolickich postanowień art. 14 (zdanie pierwsze) konkordatu.

Użycie terenu cmentarnego na inny cel nie może nastąpić przed upływem 50 lat od daty zamknięcia cmentarza, przyczem nie mogą być uszkodzone pamiątki wartości historycznej i artystycznej, natomiast mogą one być przeniesione na inne odpowiednie miejsce. Zamknięcie cmentarza lub użycie terenu cmentarnego na inne cele ze względów użyteczności publicznej nie jest ograniczone żadnym terminem i następuje na zasadzie przepisów o wywłaszczeniu na cele użyteczności publicznej, jednak szczątki zwłok winny być przeniesione na inny cmentarz, na koszt przejmującego teren pocmentarny. Pojedyńczy grób nie może być użyty do ponownego pochowania przed upływem lat 20, przyczem po uiszczeniu ponownej opłaty, zastrzeżenie to ma skutek na dalszych lat 20 i może być odnawiane. Przewożenie zwłok w granicach państwa na odległość do 30 klm. nie wymaga zezwolenia władz. W wypadkach śmierci z chorób zakaźnych pozwolenie na przewóz zwłok nie może być udzielone przed upływem jednego roku od chwili zgonu.

Spopielanie zwłok ludzkich może się odbywać jedynie po uzyskaniu zezwolenia powiatowej władzy administracji ogólnej miejsca zgonu, przy tem wymagane jest między innemi udowodnienie, że osoba zmarła życzyła sobie być spopieloną. Zakłady spopielania zwłok ludzkich (krematorja) mogą być otwierane tylko na mocy pozwolenia ministra spraw wewnętrznych. Popioły po spopieleniu zwłok mogą być złożone bądź na cmentarzu zwykłym, bądź w innych miejscach za zgodą ministra spraw wewnętrznych wyznaczonych. Jednak założenie takich miejsc nie zwalnia gminy od obowiązku założenia zwykłego cmentarza grzebalnego. Ciała osób zmarłych na okrętach na pełnem morzu winny być chowane przez zatopienie w morzu, o ile okręt nie może przybyć do portu w przeciągu 24 godzin. Wyjątki mogą być czynione przez kapitana okrętu z uwzględnieniem wskazań sanitarnych.

O ile w promieniu 30 klm. od miejsca zgonu niema cmentarza gminnego, lub odpowiedniego wyznaniowego, natenczas obowiązek przyjmowania zwłok ludzkich obciąża cmentarze innych wyznań, bez względu na wyznanie osoby zmarłej.

Pozatem projekt przewiduje, że domy przedpogrzebowe lub kostnice mają być założone na wszystkich cmentarzach w ciągu 5 lat od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia.

ŚRODA dn. 16 Listopada 1927 r. W SALI im. KILIŃSKIEGO

TYLKO JEDEN WYSTĘP

WESOŁY WIECZÓR

wyjątki z operetek: Marica, Bajadera, Król Kawy, Paganini i t. p. najnowsze szlagiery Rewji Warszawskiej. Najnowsze tańce: boston, black bottom, charleston, taniec pingwinów, w wykonaniu **Kazimiery Horbowskiej,** artystki opery i operetki Warszewskiej i Lwowskiej. **Marjana Wawrzkowicza** artysty opery i operetki Warszawskiej i Lwowskiej. **Duetu Jurhan** Tancerzy ekscentrycznych baletu Petersburskiego i Warszawskiego.

Sala ogrzana. Szczegóły w programach. Sala ogrzana.

Bilety w cenie od 1 do 5 zł. do nabycia cuk. p. Borczyka

Początek o god. 8.15 wieczorem.

A jednak **MAGAZYN BŁAWATNY**
STEFANA CZAJKOWSKIEGO W WARSZAWIE
Kaliska 1. ODDZIAŁ w PIOTRKOWIE **Telefon 136.**
jest **najkorzystniejszym źródłem zakupów**, gdyż **umiarkowane stałe ceny** idą w parze z dobrocią i wyborem towarów, a nadto uprzejmością sprzedających.
Oto niektóre artykuły polecone na sezon zimowy:
Towary białe Żyradowskie, Scheiblera, i innych fabryk.

Dymki i zefiry koszul,	Garniturowe i palt. męsk.,
Barchany, flanelety,	Watoliny i podszewki.
Welwety kol. gład, i des.	Kołdry watowe m. wyr.,
Julety i drelichy,	Koce, pledy i dery,
Sienniki skurzawki,	Kapy, serwety. narzutki,
Sukno do podłóg,	Firanki, zazdroski,
Chustki do nosa,	Pokrycia na mebie,
Podpinki pod kołdry,	Chustki zimowe weł.
Cotiki i baranki palt.	Ręczniki prześcieradła,
Welwety i jedwabie,	Obrusy białe i kolor.
Wełny gład. i des.	Wata do kołder.

Materjały pokryciowe i podszewkowe na kołdry.

Napad rabunkowy na Balutach w Łodzi.

Złoczyńcy zranili 2 osoby i skryli się w mrokach nocy.

W dniu wczorajszym w Łodzi około godz. 4-ej nad ranem kilku uzbrojonych w łamy i noże bandytów usiłowało wtargnąć w celach rabunkowych do szynku należącego do Józefa Lejzerowicza, przy ul. Lutomierskiej 3.

W tym celu przedsięwzięli zupełnie planową akcję. Mianowicie, podczas, gdy jeden z nich stał na posterunku i uważał, czy ktoś nie nadchodzi, drugi przyczaił się do frontowych drzwi szynku, usiłując je wyważyć za pomocą żelaznych łomów i sztaby.

„Praca" zostałaby wykonana bez przeszkód, gdyby nie głośne uderzenie i hałasy, które przebudziły śpiącego właściciela restauracji Lejzerowicza, oraz szwagra jego, czasowo z nim zamieszkałego Szlamy Hersza Oszerowicza.

Usłyszawszy dobieranie się do drzwi restauracji, szybko ubrali się, poczem przez bramę wyszli na ulicę aby rozproszyć złoczyńców.

W tym jednak momencie włamywacze oderwani od swej „roboty" rzucili się na obu bezbronnych, bijąc bezlitośnie łomami. Jeden z opryszków sięgnął jednocześnie po nóż, którym zadał zarówno Lejzerowiczowi jak i Oszerowiczowi kilka ciosów. Skutki ich okazały się fatalne. Lejzerowicz otrzymawszy ciętą ranę w okolicy lewego ramienia padł na ziemię. Lżej ranny Oszerowicz począł wzywać pomocy. Bandyci skorzystali ze zmroku i zbiegli w stronę ul. Aleksandrowskiej.

Na krzyki rannych zebrało się kilku przechodniów, oraz nadbiegła policja, zawezwano pogotowie, które po udzieleniu obu rannym pomocy pozostawiło Oszerowicza na miejscu, zaś ciężko rannego Lejzerowicza odwiozło do szpitala małż. Poznańskich.

Policja zarządziła niezwłocznie pościg za złoczyńcami. Jednego z nich ujęto i osadzono w więzieniu.

Syn zamordował ojca.

Zmyślone opowiadanie o napadzie bandytów.

Policja w Radomiu została zawiadomiona o morderstwie popełnionem na Walentym Czubaku gospodarzu ze wsi Ciepłej. Zawiadomienie to zgłosił syn zamordowanego, 18-letni Juljan Czubak. Zeznał on mianowicie, że gdy jechał z ojcem furą przez las, napadli na nich zamaskowani bandyci i zamordowali starego Czubaka.

Policja zarządziła obławę, która jednak pozostała bez rezultatu. Jednocześnie w toku dochodzeń wykryło się, że żadnego napadu bandyckiego nie było, a symulował go właśnie Juljan Czubak, który sam zamordował swego ojca. Wzięty w krzyżowy ogień pytań, wyrodny syn przyznał się do zbrodni, podając jako motyw, że chciał się zemścić na ojcu za to, iż go bił i maltretował. Jadąc z ojcem furą, skorzystał on z chwili, kiedy stary Czubak, lekko podchmielony, zasnął na furze i wtedy wyciągnąwszy kłonicę, ugodził nią z całej siły ojca w głowę, tak, że zabił go na miejscu. Dla uniknięcia odpowiedzialności złożył następnie w policji fałszywe zeznanie. Wyrodnego syna oddano w ręce władz sądowych.

Uśmiech losu

Smosarska, Węgrzyn Stępowski.

Listonosz - defraudant przed sądem.

Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę Michała Ślusarczyka, listonosza II oddziału pocztowego w Łodzi, oskarżonego o nadużycia.

Jak wynika z zeznań świadków, w kwietniu rb. kierownik III oddziału pocztowego w Łodzi p. Mieczysław Podgórski wręczył listonoszowi Ślusarczykowi 33 listy, zawierające protestowane weksle, celem doręczenia ich adresatom oraz zainkasowane przez pocztę 116 zł.

Ślusarczyk zainkasował gotówkę lecz nie wniósł jej do kasy urzędu pocztowego oraz więcej do pracy nie przybył.

O defraudacji powiadomiono wydział śledczy, który przeprowadził dochodzenie. Ślusarczyk został aresztowany i przekazany do dyspozycji władz sądowych.

Na przewodzie sądowym Ślusarczyk przyznał się do winy, tłumacząc swój postępek ciężkiemi warunkami materjalnemi.

Sąd ogłosił wyrok, mocą którego Michał Ślusarczyk został skazany na 7 miesięcy więzienia.

Samobójstwo wdowy

po znanym księgarzu.

W mieszkaniu przy ul. Natolińskiej 8, w Warszawie popełniła wczoraj niezwykłe samobójstwo 70-letnia staruszka Gabrjela Orgelbrandowa, wdowa po znanym księgarzu i wydawcy warszawskim, matka zmarłego niedawno inspektora pracy.

Po stracie syna G. Orgelbrandowa popadła w stan wielkiego przygnębienia. Często też myślała i mówiła o śmierci.

Wczoraj rano w rozmowie z mieszkającą u niej urzędniczką Banku Ziemiańskiego p. Niedziałkowską, oświadczyła, że zażyje dwa proszki i skończy życie. Wieczorem, gdy p. Niedziałkowska wróciła z pracy, zastała mieszkanie nieoświetlone.

Gdy zapaliła światło, oczom jej przedstawił się okropny widok. Staruszka klęczała martwa przy łóżku przywiązana doń ręcznikiem.

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon Gabrjeli Orgelbrandowej przez uduszenie.

Obok łóżka na stoliku znaleziono kartkę, pisaną drżącą ręką staruszki, bez podpisu, pełną tragicznej treści: „Nie mam nic, nic, nic. Za co będę pochowana? Jestem zahypnotyzowana".

Filja gimnazjum... w cukierni.

100 złotych kosztuje skończenie gimnazjum.

W ostatnich czasach coraz częściej można było spotkać młodych maturzystów ze świadectwami ukończenia ośmiu klas gimnazjum filogogicznego S. Kopczyńskiego w Warszawie.

Co najdziwniejsze że uczelnia ta od kilku lat już nie istnieje, a wszystkie dyplomy miały datę wystawienia z roku 1925, 1926 i 1927 roku.

Sprawą zainteresował się urząd śledczy. Po długiej wędrówce od cukierni do cukierni po szeregu konferencyj z pseudo-złotą młodzieżą wywiadowca dowiedział się wreszcie że w Udziałowej przesiadują co wieczór dwaj panowie, od których można dostać świadectwo dojrzałości. Byi to pp. Tadeusz Telecki i Kazimierz Kłoczkowski nigdzie nie medowani. W rzeczowej konferencji z agentem urzędu śledczego wyjaśnili, że chętnie dostarczą mu dyplom wspomnianego gimnazjum za 100 zł. Ponieważ cena nie była wygórowana doszło do zgody. Naznaczono randkę na dzień następny w gmachu poczty przy ul. Napoleona.

Dostawcy stawili się punktualnie. Przyszedł też detektyw, a za nim kilku policjantów przebranych za mieszczan.

Aresztowanie nastąpiło w bramie podczas uroczystego wręczania dyplomu. Zarówno Telecki jak i Kłoczkowski mieli w kieszeniach dowody kompromitujące: pieczęcie, wzory podpisów oraz kilka gotowych świadectw maturalnych.

Oszustów zamknięto w areszcie przy urzędzie śledczym.

Obecnie władze przystępują do likwidowania fałszywych dyplomów. A jest ich jest wiele w obiegu po rozmaitych kancelarjach, instytucjach, zakładach naukowych i w powiatowych komendach uzupełnień zwłaszcza na prowincji.

Dzięki podrobionym świadectwom, wielu młodzieńców bez wykształcenia otrzymało posady niektórzy odważyli się na dalsze studja, inni zdobyli odroczenie wojskowe.

CHRZEŚCIJAŃSKA PRACOWNIA KUŚNIERSKA
STEFANA SYRKA w PIOTRKOWIE, przy ul. KALISKIEJ L. 37, m. 2.
(za przejazdem kolejowym.)
Wykonywa wszelkie prace w zakres kuśnierstwa wchodzące, a mianowicie: przyjmuje do wykonania wszelkiego rodzaju futra, kołnierze, czapki i t. p., nowe, przeróbki i reperacje, oraz wyprawia skórki wszelkiego gatunku na futra.
Wyrabia również kożuszki zakopiańskie.
Wykonanie solidne! Ceny umiarkowane!
11757

117

MACOCHA.

— Cóż chcesz przez to powiedzieć? — zapytała Teresa, która już odzyskała krew zimną.

— A więc nie wiecie — rzekł jeszcze Rene zdławionym głosem — co się z nią stało? Ja wam to powiem, bo ja wiem!

Macocha i Teresa zamieniły z sobą spojrzenia obawy pełne, Rene tym czasem mówił dalej.

— Nie wierzyłem świadectwu własnych moich oczu, lecz obecnie wątpliwość żadna już nie istnieje.

— Jaka wątpliwość?

— Oh, jestem aż nadto pewnym, ale to straszne! to niegodne!

— Uspokój się, dziecię moje!

— Uspokoić się? Czyż to jest możliwem... Gdybyście wiedziały!

Rene pochwycił swojemi rozpalonemi dłońmi ręce Teresy i mówił dalej.

— Od dzieciństwa byłaś dla mnie dobrą i tkliwą jak prawdziwa matka, odzywam się też do ciebie jak do matki, którą mi zastępowałaś... Pragniesz bezwątpienia mojego szczęścia?

— Tak jest, mój drogi Rene, moje dziecię ukochane.

— Dowiedz się tedy, że Róża mnie nie kocha, że Róża mnie zwodzi.

— Co mówisz?

— Prawdę! Przybywszy tutaj szukałem Róży, przekonany, że jej nie znajdę, ponieważ spotkałem ją daleko stąd. Róża mnie zwodzi.

— Rene, nie wierz temu.

— Widziałem. Przecież mówię, że sam to widziałem. Przed chwilą znajdowałem się na ulicy Ś-go Dominika. Przed pałacykiem hrabiny Kouravief wysiadła i zadzwoniła jakaś młoda kobieta. Drzwi pałacyku otworzyły się i zamknęły za nią. Tę kobietę poznałem. To była Róża.

— Być może, iż to tylko szczególne jakieś podobieństwo?

— I ja wątpiłem, ale teraz już jestem przekonany. Róża poszła do pałacyku, lecz nie po to, ażeby się zobaczyć z panią Kouravieff, tylko z jej synem.

— Ależ to szaleństwo!

— Tak sądzisz matko, bo nie wiesz jeszcze wszystkiego. Anatol syn hrabiny jest zakochany w Róży, chciał ją zrobić swoją kochanką. Urządził na nią zasadzkę.... jeżeli to tylko była zasadzka... W każdym razie przybywałem wtedy dosyć wcześnie, ażeby ją ocalić.... Róża zapewniała mnie, że czuje do Anatola odrazę. Przysięgała mi na to, ale kłamała! Teraz widzę jasno... Mniemana zasadzka nie była niczem innem, tylko umówionem rendez - vous. Róża kocha tego człowieka, ponieważ dla niego opuściła próg tego domu....

— Rene, nie oskarżaj Róży — błagalnym tonem przerwała Teresa.

— Czyż wszystko jej nie oskarża? Ale ja będę wiedział, co ją skłoniło do pójścia do tego przeklętego domu.

— Jeszcze raz cię błagam, nie oskarżaj Róży. Bądź spokojnym, zaklinam cię.... Bądź odważnym, cokolwiekbądź by się stać miało!

— Cóżby się stać miało jeszcze?...

— Życie czasami bywa okrutne, moje dziecię — zaczęła Eugenja Daumont ze swej strony. — Jesteś mężczyzną i masz siłę młodości, cierpie nie więc łatwiejsze będzie dla ciebie do zniesienia, jak dla kobiety.

— Dlaczego mi to mówisz, pani? Kiedy serce się rozdziera, czy to serce mężczyzny, czy kobiety, cierpienie pozostaje jedno.

— Rene — mówiła dalej macocha — a gdyby Róża nie mogła zostać twoją...

— Widzisz pani, że mnie nie kocha, że nie kochała mnie nigdy.

— Przysięgam ci, że kocha cię z całej swojej duszy., przysięgam że niezdolną jest do zdrady, do podłości....

Smutną twarz młodego człowieka ozłocił promień nadziei.

— A jednak moje drogie dziecię, małżeństwo twoje z tem wszystkiem jest niemożliwem.

— Gdyby tak było, umarłbym.

— To byłoby niegodnem ciebie. Trzeba cierpieć i żyć.

— Żyć bez Róży nie mogę.

— Zapomina się...

— Inni być może, ale ja nie zapomnę, nie zapomnę nigdy.... Wreszcie po co mi mówicie to wszystko? Jeżeli uczucia Róży względem mnie się nie zmieniły i jeżeli mnie nie zwodzi, cóż mogłoby uniemożebnić nasze małżeństwo?

— Róża znalazła ojca.

— Któż jest nim?

— Obłąkany, którego przyjęła hrabina Kouravieff, i to dla niego widziałeś ją wchodzącą do pałacyku na ulicy św. Dominika. Miłość dla ojca zabrania jej opuszczać go teraz, nakłada na nią poświęcenie, przed którem się nie cofnie. Kocha cię zawsze, ale tajemnice rodzinne nie pozwalają jej zostać twoją żoną.

Atleta Orleńko okradał
zakochane w nim kobiety.

W ostatnich tygodniach jakieś przedsiębiorstwo urządzało we Lwowie zapasy atletów o mistrzostwo Polski. Między różnymi szampionami znajdował się także „mistrz" Ukrainy, niejaki Orleńko, występujący daw niej pod nazwiskiem Orłowa. Ten to Orleńko, z powodu swej atletycznej budowy ciała podobał się bardzo pani Ł. z ulicy Tarnowskiego, która uczęszczała na jego popisy zapaśnicze i ostatecznie w nim zakochała się. To spowodowało, że pani Ł. zbliżyła się do Orleńki, zawarła z nim znajomość, a korzystając ze sposobności przed kilku dniami zaprosiła go do siebie na kolację. Orleńko zaproszenie chętnie przyjął a po kolacji zabawił u pani Ł. przez noc całą tak, że dopiero drugiego dnia rano opuścił jej mieszkanie. Na odchodnem jednak niespostrzeżenie pani Ł. zabrał kwotę 500 zł.

Kradzież tę pani Ł. spostrzegła w kilka godzin później po odejściu Orleńki. Gdy go wieczorem tego samego dnia upominała się o zwrot skradzionej kwoty, Orleńko z cynizmem przyznał się do kradzieży, powiadając, że właśnie potrzebował pieniędzy na zapłacenie swego „długu honorowego" z powodu gry w karty. Równocześnie jednak przyrzekł zabraną kwotę zwrócić w ciągu 2 dni. Tymczasem tego nie uczynił, bo znikł ze Lwowa, wyjeżdżając w niewiadomym kierunku.

Wobec tego pani Ł. o tej kradzieży dała znać policji, która rozpoczęła dochodzenia celem odszukania Orleńki. W czasie tych dochodzeń pokazało się, że także inne panie kochały się w Orlence i zapraszały go do siebie na kolacje, w czasie których on je okradał. Jednej—jak stwierdzono — zabrał 40 dolarów, drugiej zaś 20 zł.

Objaw ciemnoty.

Z przykrością zanotować musimy bardzo smutny objaw ciemnoty: wieś Bogdanów, gm. Parzniewice w roku bieżącym jest komasowaną. Okręgowy Urząd Ziemski, przystępując do komasacji każdej poszczególnej wioski sporządza zarazem plany meljoracji rolnych, które muszą być na danym terenie bezwarunkowo wykonane.

Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że sporządzenie planów drenarskich jest rzeczą niesłychanie trudną i kosztowną oraz, że wiele spółek wodnych musi ponosić poważne koszta i czekać całemi miesiącami na sporządzanie tych planów, to przyznać trzeba, że tego rodzaju postępowanie Urzędu Ziemskiego jest wielkiem dobrodziejstwem dla odnośnych wiosek, gdyż bez starań i kłopotów za bardzo nie wielkiemi opłatami otrzymują one sporządzane przez specjalistów i fachowców plany drenarskie.

Najzupełniej więc niezrozumiałe jest postępowanie mieszkańców wsi Bogdanów, którzy nie pozwolili u siebie dokonać planów drenarskich i gdzie władze ziemskie musiały się uciekać do przymusu.

Fakt ten świadczy o niesłychanej wprost ciemnocie mieszkańców tej wioski i publicznie napiętnowany być musi tembardziej, iż ludność innych wiosek w czasach dzisiejszych stara się o drenowanie swych pól i chętnie ponosi koszta na ten cel.

Wreszcie dodać należy, że grunta we wsi Bogdanów wymagają bezwarunkowo zdrenowania i że o zaprowadzeniu tam jakichkolwiek gospodarstw bez jednoczesnego zdrenowania ziemi mowy być nie może.

Z Piotrkowa i okolicy.

Urzędnicy a drożyzna.

Od dłuższego już czasu pracownicy umysłowi zaczynają sarkać co raz częściej na swego pracodawcę — Rząd, który nawet nie stara się już, jak to było dotąd, łudzić urzędników że głodowe ich płace zostaną wreszcie unormowane — przez co da możność minimum egzystencji szerokim rzeszom urzędniczym, liczącym wraz z kolejarzami około 5-set tysięcy ludzi.

Łudzono w lecie r. b. że w lipcu sprawa uposażenia pracowników zostanie uregulowaną, później odłożono ją do jesieni, teraz zaś gdy nadszedł czas wypełnienia przyrzeczeń danych przez rząd ten znów odkłada tak pilną sprawę do początku roku 1928, i tak można przypuszczać że będzie bez końca. Położenie pracowników jest fatalne. Drożyzna wciąż wzrasta a pracownicy otrzymują ciągle te same pobory i tylko z wielkiej łaski rząd raczył dać t. zw. „jednorazowy dodatek mieszkaniowy", chcąc się w ten sposób wykręcić od dawnych obietnic. Wielki gest — nikły skutek „dodatek", rzecz jasna nie jest niczem innym jak tylko zwróceniem nie wypłacanych sum, równających się zwyżkom komornego za każdy kwartał. Nic też dziwnego, że nie chęć i wzburzenie pracowników na takie załatwianie tych spraw życiowych z dniem każdym potężnieje i rośnie. Położenie bez wyjścia. Wzrost drożyzny według danych statystycznych m. Piotrkowa za czas od grudnia roku 1926 do listopada b. r. dochodzi do 37 proc. — a zatem stopa życiowa zmniejszyła się o tyleż procent. W chwili kiedy rząd otrzymuje pożyczkę, zamiast zealizować dawne przez się obietnice i poprawić byt pracowników, stara się go jeszcze pogorszyć, bo oto samorządy otrzyfują zakaz wypłacania „13-ej pensji", podając jako motyw brak pieniędzy. Dziwne postępowanie i dziwna polityka gospodarcza Państwa — jeśli kosztem oszczędności na głodnych żołądkach urzędniczych chce pokryć niedobór, lub też otrzymać nadwyżkę. Nie bądźmy gołosłowni, przyjrzymy się wzrostowi cen w naszem mieście, a jasnem się stanie, że stan taki dłużej trwać nie może, bo oto cena za 1 kg. chleba żytniego w kwietniu 1926 r. wynosiła 0,41 zł. w kwietniu r.b. 0,68 zł., mąka żytnia w kwietniu roku 1926 0,44 w roku 1927 0,70, mleko 0,28 w roku bież. 0,42, mięso w roku 1926 1,35 w kwietniu r.b. 2,10 i t. d. i t. d. Należy wziąć jednak pod uwagę że od kwietnia r. b. do dnia dzisiejszego prawie wszystkie artykuły w cenie wzrosły, bo oto kartofle wtedy kiedy ich jest najwięcej kosztują od 10 do 12 zł. za metr, piekarze myślą nad zwyżką cen chleba, czynsz mieszkaniowy co kwartał wzrasta, a teraz należy porównać to wszystko z pensją trzymywaną przez urzędnika 9, 10, 11 lub kategorji, których przecież w biurach jest najwięcej — to wystarczy! Zaiste widocznie wydający zakaz wypłacania przez samorządy t. zw. 13-pensji „nie mają pojęcia o nędzy pracowników umysłowych. Nic też dziwnego że w tych samorządach gdzie ster rządów miasta leży w rękach ludzi Pracy pracownicy otrzymują jednorazowy zasiłek na zakupy zimowe w wysokości jednomiesięcznej pensji bezzwrotnej. Tak uczyniła Warszawa, to samo robi Łódź. Nic więc dziwnego że pracownicy m. Piotrkowa, którego rządy leżą w rękach ludzi Pracy oczekują na zasiłek zimowy, który im pozwoli chociaż częściowo poprawić swój byt.

T. Jaszkowski.

Piotrków, dn. 11 listopada 1927 r.

Tylko do **15 listopada** 1927 r.
Z powodu likwidacji zupełna wyprzedaż po cenach wyjątkowych: paltotów, ubranek i sukienek dziecięcych oraz bluzek i sukien damskich.
firma „MARJA"
Piotrków, Legjonów 15.
Tylko do **15 listopada** 1927 r.
1916

Ze Zjazdów Wójtów i Sekretarzy gminnych.

W dniu 9 bm. odbył się w sali Sejmiku Powiatowego Zjazd wójtów, sekretarzy i burmistrzów. Zjazd ten został zwołany w celu omówienia spraw urzędowych i w celu usunięcia pewnych niedokładności, które zostały zauważone w działalności poszczególnych urzędów.

Zjazd odbył się pod przewodnictwem pana przewodniczącego wydziału powiatowego, starosty Kaczyńskiego; oprócz przewodniczącego wydziału w Zjeździe wzięli udział w charakterze referentów: komendantPKU przedstawiciel urzędu skarbowego, zastępca starosty, inspektor samorządu powiatowego i technik gminny.

We wszystkich sprawach zebrani po wysłuchaniu referatów zabierali głos i wypowiadali swoje uwagi; zwłaszcza sprawa ściągania podatków i zarządzenia Urzędu skarbowego były przedmiotem dość żywej wymiany zdań i nawet pewnego rodzaju krytyki ze strony urzędów gminnych, okazało się bowiem, że najbardziej opieszali płatnicy w powiecie otrzymują w jakiś niewyjaśniony sposób prolongatę terminów płatności podatków i to niejednokrotnie nawet przez władze centralne. Tego rodzaju fakta stawiają wójtów w nader kłopotliwem położeniu, gdyż uniemożliwiają im przedsiębranie odpowiednich środków egzekucji w stosunku do najbardziej opornych płatników.

Zebranie otrzymało także wskazówki w sprawie organizacji święta w dniu 11-ym listopada i wskazówki w sprawie organizowania gminnych komitetów W. F. i P. W.

Budowa rolniczej szkoły żeńskiej w Witowie.

Budowa rolniczej szkoły żeńskiej w Witowie postępuje szybko naprzód, niektóre budynki zostały już całkowicie wykończone, w pozostałych praca idzie sprawnie i jest nadzieja, że przed nastaniem mrozów wszystkie zewnętrzne roboty zostaną wykończone, a kontynuowanie robót wewnętrznych będzie możliwe nawet zimą. Sejmik powiatowy ma zamiar uruchomić szkoły na wiosnę roku przyszłego.

Uśmiech losu
Smosarska, Węgrzyn
Stępowski.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU TOWARÓW.
M. SZOTTEN ul. KALISKA 14, I piętro
Znana P. T. Klijenteli firma
zaopatrzona została w wielki wybór towarów manufakturowych na sezon zimowy, a mianowicie: MATERJAŁY PALTOWE DAMSKIE I MĘSKIE pierwszorzędnych gatunków, sukniowe, garniturowe, PLUSZE, KOTIKI, BARANKI, JEDWABIE, FULARY, KOŁDRY WATOWE, KAPY PLUSZOWE, oraz FIRANKI, CHODNIKI i t. p.
Klijentela moja przekonała się już, że posiadając zawsze wyborowe gatunki towarów — ceny są przystępne.
Urzędnikom udziela się kredytu.

Stefanja Oppeln-Bronikowska.

Bunt.

W gmachu Sztuk Pięknych jest rzeźba artysty:
U stóp Cezara, władcy i tyrana
Drżąc, niewolnica klęczy zbuntowana
I schyla profil nieskażenie czysty.
Na jej wstrząsane spazmami ramiona
Upadły ciężkie i potężne dłonie,
W mocanych oczach zimny triumf płonie
I—bunt gwałtowny we łzach cichych kona.
— — — — — —
Życie, jak rzeźbiarz, wielkie tworzy dusze,
Lecz, kiedy strząsnąć chcą kanonu pęta,
Moc je do ziemi kłoni nieugięta.
By się korzyły w pokucie i skrusze.
Kiedy się zerwą do lotu, jak ptaki
Rwane tęsknotą w jakiś kraj daleki
Wyrok je ludzki potępi na wieki
By wskaźnik życia był wszystkim jednaki.
W normę przeciętną, niby manekina
Duszę wolnego człowieka ujęto,
Aby nie była zbyt grzeszną, ni świętą
— Ta niepojęta, wolna i jedyna!
Za rozpostarte skrzydła srebrnopióre
Nagle brudnemi rękoma schwycono
I—za te srebrne skrzydła potępiono!
Za te poloty w niebosiężną chmurę!
A serce, które krwi ciepłej posoką,
Płomienną falą biło ponad tłumy
— Że ludzkich rachub wyśmiało rozumy —
W ziemię wrażono mocno i głęboko!
W twierdzy zabitej deskami czterema,
Gdzie nie dochodzi powietrze ni zorza,
Kona powoli owa Psyche boża,
Którą przygważdża wieczna anathema!
Przecz—że pytałaś dlaczego i poco?
Przecz—że samotna, deptana, tęskniąca
Rwałaś się z ziemi do wichrów, do słońca
Szukając jutrzni długą, zimną nocą?
Zaliż nie przepis był kolebką Twoją?
Zaliż powijak nie był Ci pościelą?
Czemuż Cię drobne szczęścia nie weselą,
Sztylety intryg Twych dłoni nie zbroją?
Biada, kto idzie sam przeciw powadze,
Zrzuca kajdany i zwalcza katusze!
Iść wolno jeno po utartej drodze!
I duszę wolno mieć, jak wszystkie dusze!
Przyszłość niech biegnie zwykłemi drogami
Niechaj w niej szablon zwycięsko się śmieje!
W gotową książkę zapisano dzieje
Niech idą co dnia kornemi stadami.
Takie jest prawo! prawo silnej pięści!
Ono tę duszę schwyciło za gardło,
Mocnemi plecy dumnie się rozparło
I wszystko dzieli skalpelem na części.
Numerowana porządnie szuflada
Rozsegreguje uczucia i myśli
Plany ułoży i wiarę nakreśli!
Któż Cię z Twych marzeń i pragnień spowiada?
Takie jest prawo, duchu śmiesznie dumny!
A z tego prawa nikt Cię nie wyzwoli!
Czyż niewolnicę uderzenie boli?
Tyś — niewolnica — z kolebki do trumny?
I próżno Psyche walczy zbuntowana.
W rozpaczy serce rozdarłszy rękami —
Zalana krwią swą, bezsilności łzami
Legnie w pokorze przy stopach tyrana...
Aż—póki pęta ziemskie wreszcie pękną,
Śmiercią swój czyściec cielesny uwieńczy
I—wzleci w przestrzeń.., tam, gdzie w złotej tęczy
Kroluje prawdy wiekuistej piękno...

Epidemja samobójstw.

Zastraszająca epidemja samobójstw, szerzy się gwałtownie nietylko w mieście, gdzie poszarpane nerwy ludzkie wytężoną i niezwykle zajadłą walką o byt doszły zda się do maximum rozprężliwości, ale nawet na cichej i spokojnej wsi...

Aczkolwiek z wielką niechęcią, jednak z obowiązku dziennikarskiego, podaliśmy w ostatnich czasach szereg wiadomości o samobójstwach, które stanowić mogą charakterystyczny przykład tych dróg, jakiemi idzie powojenna psyche ludzka:

Weźmy np. samobójstwo Edwarda Malewskiego: był on piotrkowiakiem, tu spędził bowiem dziecinne lata i uczęszczał do szkół. Mając lat 17 wstąpił do pułku Ułanów Krechowieckich i wykazał nieustraszone męstwo w bitwach przeciw bolszewikom; uczestniczył również w obronie Lwowa. Z niezliczonej ilości bitew i potyczek wychodził zawsze szczęśliwie dopiero pod sam koniec wojny, tuż przed zawieszeniem broni jakaś zbłąkana kula armatnia urwała mu prawą rękę aż po same ramię. Odtąd życie stało się dla Malewskiego męczarnią — dziarski ułan czuł się straszliwie nieszczęśliwym w skórze kaleki, a rana sprawiała mu często dotkliwe bóle. Władze udekorowały go za zasługi poniesione w obronie Ojczyzny „Krzyżem Walecznych".

Wkrótce Malewski wraz z niejakim Stefanem Krawczykiem począł się starać o dzierżawę młynów państwowych w Stobnicy; w sprawie tej należało często wyjeżdżać do urzędu wojewódzkiego. Pewnego razu chorego Malewskiego miał w podróży zastąpić Krawczyk, który podobno wziął „na wszelki wypadek" podpis Malewskiego, umieszczony na czystym kawałku papieru. Krawczyk wówczas podpisu nie zużył, ani go nie zwrócił Malewskiemu; dopiero w roku bieżącym Krawczyk jakby wystawił sobie nad podpisem Malewskiego rewers na dziewięć tysięcy złotych, a gdy Malewski zapłacić nie mógł, przywiózł mu komornika. Malewski w rozpaczy wystrzałem z rewolweru życie zakończył.

Samobójca pozostawił po sobie 3 listy: do przyjaciół, matki i siostry, oraz Krawczyka, w których prosi go o opiekę nad rodziną.

Oto podłoże jednego samobójstwa.

Drugie miało miejsce we wsi Niechcice, gdzie Stanisław Cichecki utopił się w jeziorze.

Cichecki pracował od kilkunastu lat jako robotnik w fabryce drożdży „Wola Niechcicka", gdzie cieszył się opinją bardzo pracowitego i uczciwego człowieka.

W roku 1920 Cichecki pożyczył od niejakiego Siadka pięćset rubli na kupno domu, przyczem wzamian procentu dał mu bezpłatne mieszkanie w owej posesji. Siadek jednak zażądał zwrotu pieniędzy i sprawa znalazła się na wokandzie Sądu. Siadek miał jakoby podstawić świadka Dubika, który zeznał, podobno, iż pieniądze na dom były pożyczone nie w roku 1920, a w 1917. Cichecki zarzucił świadkowi krzywoprzysięstwo, w odpowiedzi na co Siadek zagroził Cicheckiemu, iż za takie postawienie kwestji zaskarży go do sądu i niechybnie wsadzi do więzienia. Cichecki przejął się sprawą tak dalece, iż postanowił życie zakończyć. W dniu 1 listopada dał synowi dwa złote na „wypominki" w kościele, mówiąc, iż sam pójdzie się utopić, bowiem nie widzi innego wyjścia z sytuacji.

Istotnie 2 listopada Cichecki wyszedł z domu i przepadł. Tegoż dnia mieszkaniec wsi Napoleonów widział człowieka, idącego w stronę jeziora przez błota, lecz nie zwrócił na to uwagi, sądząc, że to jakiś myśliwy skrada się do kawek siedzących na jeziorze.

Dopiero w dniu 8 listopada chłopcy ze wsi Napoleonów wybrali się łódką na błota jeziorne, by zbierać żurawiny; spostrzegłszy zmieszane błoto i zgniecioną trawę, sądzili, iż ktoś z mieszkańców wioski schował w błoto kloc drzewa, poczęli przeto szukać gorliwie — jakież było ich przerażenie, gdy trafiwszy na twardy przedmiot, wyciągnęli głowę człowieka. Strwożeni chłopcy z krzykiem pobiegli na posterunek policji, która wydobyła zwłoki, stwierdzając, iż jest to trup Cichieckiego. Cichecki wpadł w błoto w pozycji stojącej i życie zakończył w straszliwych męczarniach, dusząc się mazią.

Zmarły osierocił żonę i czworo dzieci.

Trzeci wypadek zdarzył się we wsi Borowa, gminy Łękawa, gdzie Antoni Wiernik wystrzałem z rewolweru, skierowanego w serce, pozbawił się życia.

Wiernik młody bo zaledwie 27-letni człowiek na tydzień przed zamachem samobójczym, kupił sobie sklepik spożywczy w tej że wsi. Wkrótce Wiernik przekonał się, że zmarnował swe jedyne oszczędności.

Pewnego dnia poprosił matki, by go zastąpiła w sklepie, a sam błąkał się kilka godzin po drogach, bijąc się z myślami — wreszcie denat wszedł do stodoły, gdzie celnym wystrzałem pozbawił się życia.

Oto warunki, które w czasach dzisiejszych często powodują zamachy samobójcze. Materjalizm, tak niepodzielnie zapanował nad światem, iż ciężka opresja życiowa, którą prawdopodobnie przy wysiłku i opanowaniu nerwów udałoby się pokonać — staje się wą „fata morgana".

Upadek idealizmu, wyszydzenie romantyzmu, który w czasach stokroć cięższych, bo w długich latach wiekowej niewoli pozwolił polakowi przetrwać golgotę kazamat pruskich i lochów moskiewskich — oto przyczyny, które przerealizowaw. wszystko doszły do przewartościowania wszelkiej wartości poza pieniądzem.

Dekadentyzf, futuryzm, kubizm — te wszystkie szaleństwa powojennej mody, która rozkiełznała fantazję ludzką aż do absurdu, straszliwe obniżenie poziomu kulturalnego, któ ry oczywiście od wykształcenia całkiem odróżnić należy — sprawiły, iż zamarła powoli zdrowa, silna, wiernie zaopatrzona w wielki ideał — Dusza ludzka.

Schorzała, obojętna na wszystko co jej osobiście nie dotyczy, bez wiary w jakąkolwiek prawdę, w jakikolwiek zew — wlecze się ta otumaniona Psyche, aby, uczyniwszy z ziemi piekło udręczeń — w najwyższym buncie wyrwać się i odejść.

Pokolenie obecne kończy już swą drogę, ale jest koło nas pokolenie drugie, młode, stawiające zaledwie pierwsze kroki na ciężkiej arenie życia.

Potężnym głosem woła na nas ciężkie doświadczenie! Woła, aby tych najserdeczniej przez nas ukochanych nie poprowadzić tą realną drogą zimnej rachuby! Aby w te młode nieskażone dusze zaszczepić wiarę w Piękno, Prawdę i Dobro!

Bo, tylko w te trzy potęgi uzbrojona dusza wytrzyma znojną walkę z życiem.

KRONIKA

Niedziela **13** listopad

Dziś: Stanisława Kostki
Jutro: Jukunda B. W.
Wschód słońca: g. 6.25.
Zachód: g. 4.09.

Ogólna.

CENNE BŁĘDY.
(Ważna dla Piotrkowa, Tomaszowa i Radomska).

Nasi czytelnicy często znajdują w »Głosie Trybunalskim« błędy. Błędy są różnego rodzaju i pojawiają się z różnych powodów: zecer zrobił błąd, a korektor nie zauważył — to jest główna przyczyna i trudno się temu dziwić, gdyż nasz nieliczny personel redakcyjny jest przeciążony pracą.

Błędów jest więcej, niż się to zdaje naszym czytelnikom, lecz nie każdy wszystkie zauważa. Ale nie o to w danej chwili nam chodzi: znajdywanie błędów jest dowodem, że »Głos Trybunalski« czytamy uważnie, dlatego nasze wydawnictwo postanowiło przeznaczyć premja dla tych, którzy znajdą pewne błędy. Oczywista rzecz, nie będziemy płacili za wszystkie znalezione błędy, lecz tylko za niektóre, ściśle oznaczone.

Przeprowadzimy to w sposób następujący: każdy prenumerator czy też czytelnik, będący w posiadaniu »Głosu Trybunalskiego« z niedzieli 20 listopada 1927 r. winien go uważnie przeczytać i zachować, albowiem w tym dniu zrobimy naumyślnie jeden błąd, który znajdzie się w dziesięciu egzemplarzach »Głosu Trybunalskiego«. We wtorek w dniu 22 bm. podamy do publicznej wiadomości ten błąd i każdy, kto przyniesie nam numer »Głosu Trybunalskiego« z tym błędem—otrzyma natychmiast 5 zł (pięć złotych).

Jakiż cel ma wydawnictwo »Głosu Trybunalskiego«, ustalając premja za znalezione błędy? Pragnie stopniowo przyzwyczaić tutejsze społeczeństwo do czynienia wszystkiego uważnie: A nagrodą za tę uwagę bądą pięciozłotówki.

PROJEKT USTAWY O PRZYMUSIE KANALIZACJI.

Ministerstwo Robót Publicznych opracowuje projekt ustawy o przymusie kanalizacji we wszystkich miastach Polski.

W myśl projektu ustawy władzom gminnym przysługiwać będzie prawo zmuszenia właścicieli domów pod rygorem odpowiedzialności do przeprowadzenia kanalizacji, względnie władze będą mogły roboty te wykonywać na koszt właścicieli domów.

MELJORACJE ROLNE.

Projekt rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o popieraniu meljoracyj rolnych przewiduje stworzenie państwowego funduszu na meljoracje rolne, na który będą się składać:

1) coroczne bezzwrotne dotacje ze skarbu państwa,

2) sumy powstałe ze zwrotu pożyczek;

3) odsetki od pożyczek oraz sumy pobierane tytułem kar za zwłokę w opłacaniu pożyczek.;

4) sumy z innych źródeł, przekazywanych na rzecz funduszu.

Administrację funduszu sprawować będzie P. Bank Rolny, udzielając pożyczek na: drenowanie, odwadnianie, nawadnianie gruntów, meljorację torfowisk i pastwisk oraz zakładanie i przebudowę gospodarstw rybnych. Z pożyczek tych mają prawo korzystać w pierwszym rzędzie spółki wodne, a następnie osoby prywatne przystępujące do zmeljorowania tych gruntów, które stanowią szczególny interes publiczny lub gospodarczy.

Pożyczki z powyższego funduszu mogą być udzielane na okres od 3 — 15 lat i podlegają oprocentowaniu w wysokości do 4 proc.w stosunku rocznym.

ZASADNICZE ORZECZENIE W SPORZE PODATKOWYM.

Jeden z właścicieli restauracyj wykupiwszy patent II-ej kategorji, zeznał, iż obrót jego wynosił 5.218 zł. i że prowadzi jedynie księgę obrotową. Władza podatkowa zeznania tego nie uwzględniła i wyznaczyła podatek od sumy obrotu 65.000 złotych.

Sprawa oparła się o Najwyższy Trybunał Administracyjny, który orzekł, że księga obrotowa nie może być pominięta i że księgi nie są pozbawione siły dowodowej dla komisji odwoławczej wobec czego uwzględnił skargę podatnika.

Nowe odznaki na mundurach policyjnych.

W najbliższym czasie wprowadzone będą nowe odznaki na płaszczach i mundurach policyjnych. Posterunkowi nosić będą na kołnierzach srebrne galony, starsi posterunkowi zaś galony podwójne. Przodownicy będą nosili gałązkę palmy z czarnego aksamitu, otoczoną srebrnym galonem. Nadto przodownicy będą mieli pojedyńcze galony srebrne w okół kołnierza, starsi przodownicy zaś podwójne galony. Numery na płaszczach i mundurach zostaną skasowane, pozostaną tylko na czapkach i hełmach.

ZMIANY W RZĄDZIE ?

W kołach politycznych krążą pogłoski, że wkrótce mają nastąpić w łonie rządu dalekoidące zmiany. Według tych pogłosek stanowisko wicepremjera objąłby dotychczasowy minister robót publicznych p. Jędrzej Moraczewski.

KONCESJE ALKOHOLOWE SPROLONGOWANE DO DNIA 1 LIPCA 1928 ROKU.

Łódzka izba skarbowa otrzymała wczoraj rozporządzenie ministerstwa skarbu w sprawie cofnięcia koncesji alkoholowych.

Na mocy tego rozporządzenia, ważność koncesji, które miały, jak wiadomo być cofnięte dnia 1 stycznia 1928 roku, została sprolongowana na przeciąg dalszych 6 miesięcy, t. j. do 1 lipca 1928 roku.

Rozporządzenie pwyższe wywołało wśród kupców winno-wódczanych ogromne zadowolenie, gdyż pierwotne zarządzenie cofnięcia im koncesji było równoznaczne z pozbawieniem ich środków egzystencji.

Odroczenie terminu cofnięcia koncesji alkoholowych nastąpiło na skutek licznych interwencji związków kupców winno-wódczanych, które czynnikom miarodajnym bezustannie wskazywały na szkodliwość zarządzenia.

Obecnie dowiadujemy się, że związki te w ciągu pozostających do ich dyspozycji 6 miesięcy, podejmą energiczne kroki, celem skłonienia rządu do umorzenia zarządzenia i zaniechania odbioru koncesji na rzecz inwalidów wojennych, gdyż „kwestja inwalidzka" nie zostaje tą koncepcją rozwiązana.

Praktyka bowiem wykazała, że wiele inwalidów zrzeka się koncesji, gdyż zyski w branży tej są minimalne.

POŻYCZKI URZĘDNICZE

W sferach urzędniczych żywy niepokój wywołał fakt wstrzymania przyznanych poprzednio urzędnikom pożyczek bezprocentowych, potrącanych z pensyj w drobnych kwotach miesięcznych.

Jak się okazuje, rząd zamierza skasować całkowicie pożyczki bezprocentowe dla urzędników, wprowadzając na to miejsce prawdopodobnie od Nowego Roku pożyczki oprocentowane.

Łódzka.

Wysokie odznaczenie p. wojewody łódzkiego Jaszczołta i szeregu urzędników łódzkich.

Z okazji nadania odznaczeń orderu Odrodzenia Polski wojewodzie łódzkiemu p. Władysławowi Jaszczołtowi, który otrzymał krzyż komandorski tego orderu oraz naczelnikom wydziałów w Urzędzie wojewódzkim — inż. Karolowi Beyerowi oraz Bolesławowi Knapskiemu, którym nadano krzyże oficerskie orderu Odrodzenia Polski — cały szereg przedstawicieli władz rządowych i komunalnych, wojskowości i organizacji społecznych oraz reprezentantów życia gospodarczego przemysłu, handlu i finansów Łodzi złożyło odznaczonym dostjnikom swe najserdeczniejsze powinszowania.

B. naczelnik budownictwa Magistratu m. Łodzi, obecnie inżynier powiatu Łaskiego, p. Teodor Gałąska został odznaczony dyplomem na pierwszej ogólnopolskiej wystawie drogowej budowlanej we Lwowie oraz wielkim złotym medalem od Centralnego Towarzystwa Rolniczego na okręgowej wystawie rolniczej w Łasku za wzorowe prowadzenie gospodarki drogowej na terenie powiatu łaskiego.

WARSZAWSKA PRACOWNIA KOŁDER WATOWYCH
Wandy Majewskiej
Robota wykwintna.
Ceny przystępne.
Piotrków, ul. Piłsudskiego l. 69, m. 1 parter. 10620

Kino-Teatr „MODERN“
Tomaszów Maz. ul. Pilicznа L. 6.

Od piątku 11-go listopada i dni następn. Od piątku 11-go listopada i dni następn.
Arcywesoły fim ! ! !
„Chłopcy do rzeczy“
Komedja w 10 aktach
PAT i PATACHON jako detektywi. Początek seansów o godzinie 4-ej i 6-ej.

RESTAURACJA „CRISTAL“
RESTAURACJA
PRZY HOTELU LITEWSKIM
W PIOTRKOWIE, PLAC TRYBUNALSKI L. 2
zawiadamia Szanowną Klijentelę, iż **nowozaagażowała zespół damski kwartet pierwszorzędnych sił st. m. Warszawy** i od dnia 12 listopada 1927 r. codziennie będą odbywały się koncerty.
12050 z poważaniem **Zarząd.**

Ogłoszenie.

Zarząd Więzienia w Piotrkowie pragnie zakupić **5 wagonów ŻYTA**, wobec czego uprasza o podanie ceny za 1 c/m loco stacja Piotrków.

12059 Naczelnik Więzienia (—) **M. Winnicki.**

Przeciągnięta struna czyli żywiołowy protest Łodzi przeciwko bezwzględności władz skarbowych.

Wzmożona akcja władz egzekucyjnych, które w energiczny sposób ściągają zaległości podatkowe, przyczyniła się z jednej strony do znacznego powiększenia sum, które w przeciągu ostatnich dni wpłynęły do kas skarbowych w Łodzi, z drugiej jednak strony wywołała ona wśród rzesz drobnych płatników poważne obawy o dalszy los ich przedsiębiorstw. W związku z tem odbyła się w dniu wczorajszym walna konferencja przedstawicieli 11 związków drobnego kupiectwa, na której omawiano konieczność podjęcia akcji wobec tych rujnujących egzekucji podatkowych. W dyskusji szereg mówców wskazywało, że ostatnie zarządzenia, rujnujące drobne kupiectwo, wywołały wśród niego nastrój pełen depresji, ponieważ istnieją obawy, że katastrofalny system ministra Grabskiego znowu będzie stosowany.

Tomaszowska.

ŚWIĘTO 11 listopada w Tomaszowie.

Dnia 10 listopada o godz. 7.30 wiecz. odbył się capstrzyk przy udziale wojska, policji i hufców przysposobienia wojskowego.

Dnia 11 listopada o godz. 10 rano odbyły się nabożeństwa we wszystkich świątyniach o godz. 11 rano wojsko ustawiło się naokoło specjalnie wzniesionej trybuny w czworobok, zgromadzona publiczność, we wzorowo przez policję utrzymanym porządku, znajdowała się na trotuarach. O godz. 11.15 orkiestra odegrała hymn nrodowy, podczas grania którego podniesiono sztandar narodowy. Po salwie zostało wygłoszone okolicznościowe przemówienie przez Prezesa Tomaszowskiej Ochotniczej Straży Ogniowej D-ra St. Narewskiego, poczem odbyła się defilada przed zebranymi koło pomnika Tadeusza Kościuszki, władzami wojskowemi i cywilnemi.

O godz. 7.30 wiecz. odbyła się przy dość licznej frekwencji publiczności uroczysta Akademja w sali „Sokoła“, na program której złożyły się: 1) słowo wstępne, poprzedzone hymnem narodowym wygłoszone przez Dr. Narewskiego, 2) utwory muzyczne wykonane przez orkiestrę Seminarjum Nauczycielskiego, 3) deklamacje, 4) sztuka „Za sztandarem“ w 2 odsłonach.

Przez cały dzień w mieście panował uroczysty nastrój. Sklepy były zamknięte do godz. 1 po południu.

Malutka „nieostrożność“ i co z niej wynikło.

Pani P. zamieszkała przy ulicy Antoniego zauważyła jeszcze miesiąc temu brak złotego zegarka. Nie podejrzewając o kradzież nikogo, pani P. sądziła, że zegarek został gdzieś zarzucony i że się prawdopodobnie wkrótce znajdzie. Lecz zegarek się nie znalazł, a tylko wskutek „nieostrożności“ służącej pani P., Stanisławy Kwarciany, została ujawniona sprawczyni kradzieży, którą okazała się też służąca, „Nieostrożność“ ta polegała tylko na tem, że Kwarciana odchodząc ze służby u pani P. żegnając się z boną p. Maliną Dąbrowską na pożegnanie podała tejże rękę, na której Dąbrowska zauważyła złoty zegrek pani P.

W wyniku powyższej sprawy, Stanisławę Kwarcianą, której zegarek odebrano, aresztowano i przesłano do dyspozycji Sądu Pokoju.

DEMONSTRACJA BEZROBOTNYCH.

Bezrobotni, zatrudnieni na robotach publicznych, w związku z zamierzeniem Magistratu zredukowania dni pracy w tygodniu z 6 na 4, urządzili dnia 12 bm. demonstrację przed nowym ratuszem, domagając się 6 dni pracy w tygodniu. Delegacja bezrobotnych została przyjęta w magistracie, poczem demonstranci w liczbie około 150 osób rozeszli się do domów.

Za przekroczenie przepisów sanitarnych spisano protokuły:

Ickowi Markowiczowi, Piekarska 6, Zajnwelowi Chlebowi, Prawa 2, Moszkowi Tuszyńskiemu, Bóżniczna 16, Berkowi Maslerowi, Bóżniczna 14.

Piotrkowska.

KONKURS NA NAJPIĘKNIEJSZĄ PIOTRKOWIANKĘ.

W dniu dzisiejszym na murach naszego miasta zostały rozklejone afisze, anonsujące o konkursie na najpiękniejszą piotrkowiankę z zamknięciem terminu zgłoszeń w dniu 1 grudnia rb.

Afisz nasz przedstawia modernistyczną główkę kobiecą, którą wykonał prof. Gnyp, będący również członkiem Komitetu Sędziowskiego.

Termin zamknięcia zbliża się szybko, spieszcie tedy, piękne panie do Administracji „Głosu“, bo pokusić się warto, że przypomnę choćby serwis kryształowy, 15 korcy węgla, skrzynię wina, artystyczny budniczek, portret roboty prof. Gnypa, pantofelki, kapelusik, passe partout do kina i fryzjera i t. d. i t. d.

Kwity do bezpłatnej, artystycznej fotografji, wydaje Administracja „Głosu Tryb.“

WYJAŚNIENIE.

Wobec zapytań osób zainteresowanych wyjaśniamy, że tym paniom, które nie mają czasu zgłosić się w dni powszednie, będziemy wydawali w dniu dzisiejszym po południu kwity dobezpłatnej fotografji w zakładzie p. Kogana, Narutowicza 18.

ODZNACZENIE KRZYŻEM ZASŁUGI DWÓCH FUNKCJONARJUSZY POWIATU PIOTRKOWSKIEGO.

W dniu 11 bm. jako w dzień święta korpusu polskiej policji Wojewoda Łódzki Jaszczołt udekorował w mieście Łodzi bronzowym krzyżem zasługi — za odwagę i dzielność, okazane w czasie walki z bandytami — starszego posterunkowego Romana Leskiego z komisarjatu p. p. na m. Piotrków i posterunkowego Władysława Połomskiego z posterunku p. p. w Łękawie.

Śnieg i stan sanitarny miasta.

W dniu 9 listopada spadły na nasze miasto pierwsze płatki śnieżne; wczoraj ulice pokryte zostały białym całunem, który szybko topniał, zamieniając się w grząskie błoto; tak piękna dotychczas aura zmieniła się zapewne już gruntownie, czemu zresztą dziwić się nie można.

Generał Sławoj-Składkowski, wprowadzając do wszystkich miast polskich porządek sanitarny, niezaprzeczenie nie miał na myśli jedynie lata; bowiem, jakkolwiek rzucony przez przechodnia niedopałek, czy kawałek papieru oczywiście nie przyczynią się do kulturalnego wyglądu miasta ani do podniesienia jego zdrowotności, to jednak trotuary, pokryte grząskiem błotem i kamienie na których ślizgają się przerażeni i zakatarzeni przechodnie w stokroć większym stopniu świadczą o zaniedbaniu miasta i są najpewniejszym rozsadnikiem grasujących nagminnie w takiej porze chorób.

Nie ulega wątpliwości, iż policja, nasza, czuwająca tak starannie nad wypełnianiem przez mieszkańców przepisów sanitarnych, przedsięweźmie wszelkie odpowiednie środki, aby Piotrków i zimą upodabniał się do stolicy, zamiast do wsi, której drogi z nadejściem jesiennej pory stają się nie do przebycia.

ULICA KALISKA ULICĄ IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

W tych dniach na murach dawnej ulicy Kaliskiej zostały przytwierdzone przez policję tabliczki z nową nazwą tej ulicy: „Im. Juljusza Słowackiego“.

Wprowadzenie tej nowej nazwy w życie zależy poniekąd od dobrej woli mieszkańców naszego miasta, którzy niezaprzeczenie będą się chcieli w ten sposób przyczynić do uczczenia nazwiska naszego wielkiego mistrza.

SZÓSTY KONCERT - PORANEK 25 p.p. pod kierownictwem kapelm. Al. Niemirowskiego.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w sali kino-teatru „ODEON“ szósty z kolei koncert - poranek artystyczny 25 p.p. pod kapelą por. Niemirowskiego.

Zarówno wysoki poziom artystyczny urozmaiconego prgramu, jak nader niskie ceny (50 gr. dla dorosłych i 30 gr.dla uczącej się młodzieży) ściągną niewątpliwie na kulturalną rozrywkę liczne rzesze naszych melomanów, którzy się odnoszą z wielkiem uznaniem dla orkiestry 25 p.p. i jej kierownikiem por. Aleks. Niemirowskiego na czele.

LOTERJA DOMU SIEROT.

Oficjalna tabela wygranych 1-ej wielkiej Loterji fantowej Domu Sierot po poległych wojskowych w Warszawie, jest do przejrzenia w Administracji „Głosu Tryb“ ul. Legjonów 2.

DZISIEJSZY ZNACZEK.

W dniu dzisiejszym będzie sprzedawany na ulicach naszego miasta znaczek na rzecz Katolickiego Towarzystwa Dobroczynności w Piotrkowie.

Sprzedawać znaczek podczas takiej pogody, to nie filantropja — to bohaterstwo. Dlatego niech nikt nie odmówi kwestarkom datku dla najbiedniejszych.

HORBOWSKA i WAWRZKOWICZ W PIOTRKOWIE.

W dniu 16 bm. przyjeżdżają do naszego miasta artyści opery i operetki stolicy i Lwowa, aby urządzić w Piotrkowie wesoły, artystyczny wieczór.

Horbowska i Wawrzkowicz odśpiewają wyjątki z najnowszych operetek, jak Marica Bajadera, Król Kawy, Paganini.

Ekscentryczna para tancerzy baletu petersburskiegoi Warszawskiego **wykona szereg ekscentrycznych tańców: bostonu, blackbontonu, charleston, taniec pingwinów itd.**

Te popisy prawdziwie artystyczne ściągną niezawodnie do sali Kilińskiego liczną publiczność.

ORKIESTRA W „ODEONIE“.

Piotrkowscykinomani w ostatnich czasach wyrażają się wielkiem uznaniem o orkiestrze w kino- teatrze „Odeon“ Jest ona bardzo liczna — to zasługa Dyrekcji, lecz również grająca znakomicie, a to już jest całkowitą zasługą muzyków.

KINO TEATR „CZARY“.

Dziś w niedzielę o godzinie 1.30 po poł. wyświetla specjalnie dla młodzieży świetną komedję w 10 aktach z ulubieńcami publiczności Patem i Patachonem pt. BANKOWCY. Wejście dla wszystkich 50 groszy.

Uważajcie na 5-złotówki z datą 25 października 1926 roku.

Pojawiły się w obiegu fałszywe bilety państwowe 5-złotowe z datą 25 października 1926 roku.

Falsyfikat wykonany jest na papierze odmiennym od papieru biletów autentycznych i na stronie odwrotnej zadrukowany jest różowemi, dość gęsto rozłożonemi krzywemi kreskami, Kolory farb strony, przedniej — odmienne, strony odwrotnej — zbliżone do autentycznych. Falsyfikat wykonany jest niezbyt udatnie.

Najbardziej zdemaskowali się fałszerze przy podrabianiu t. zw. „klauzuli karnej“, gdyż składa się z liter większych i znacznie grubszych. Wyrazy „Podrabianie i współdziałanie“ składają się z liter znacznie większych i grubszych, niż wyrazy „jest ciężkiem więzieniem. Wreszcie w wyrazie „Podrabianie“ litery ra stykają się z sobą.

KOMUNIKAT.

Zarząd T-wa badań psycho fizycznych wzywa wszystkich którzy mieli osobistą audjencję u jasnowidzącej „Agni“ do zgłoszenia się, dla dobra nauki polskiej, na zebranie T-wa w niedzielę dnia 13 bm. o godz. 16 (4 po poł.) przy ulicy Narutowicza 16 m. 9.

Prezes: Tomaszek.

Zarząd T-wa badań psycho-fizycznych wzywa niniejszym swoich członków na doroczne ogólne zebranie, które odbędzie się w niedzielę 13 bm. o godz. 17-ej przy ul. Narutowicza 16 m. 9 z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie, 2) wybór przewodniczącego, 3) słowo o sytuacji T-wa, 4) wybór prezesa, 5) wybór zarządu, 6) sprawozdanie o jasnowidzącej „Agni“, 7) wolne wnioski:.

Prezes: Tomaszek.

Ogłoszenie

Podaje się do wiadomości wszystkich członków Związku Instyt. Użyteczności Publicznej sekcji Magistratu, **że w dniu 19 bm. (sobota) o godz. 6-ej wieczorem** w sali Rady Miejskiej odbędzie się **WALNE ZEBRANIE** z następującym porządkiem dziennym:

1) zagajenie — p. Bieńkowski
2) wybór prezydjum
3) a) sprawozdanie organizacyjne — p. Bieńkowski
   b) sprawozdanie kasowe — p. Bartosik.
   c) sprawozdanie komisji rewizyjnej — p. Stępień
4) podwyżka składek członkowskich
5) sprawa spółdzielni — p. Jaszkowski
6) wybory:
   a) Zarządu, b) Komisji rewizyjnej, c) Sądu koleżeńskiego
7) wolne wnioski.

UWAGA: Gdyby zebranie w pierwszym terminie nie doszło do skutku, odbędzie się w tymże dniu o godzinie, 6-30 bez względu na ilość obecnych członków.

Przewodniczący **Jan Bieńkowski.** Sekretarz **B. Alwas**

Piotrków, dn. 8-11-1927 r. 12071

Kino-Teatr „CZARY“ Piotrków Legjonów 11.

DZIŚ! i dni następnych DZIŚ!
Oczekiwany szampański pikantny film
ROMANS W SLEPINGU
10 aktów sensacji, tragedji i humoru. Coś bajecznego i coś czego jeszcze nie było. W rolach głównych Mady CHRISTANS, Walter KILLA, Marcella ALBANI i inni

Na scenie Gościnne występy pierwszego polsk. teatru szkiców artyst. »MASKA«
PROGRAM 21 Nr. 21 La Marchande de Caresses (ulicznica)
odśpiewa Rena Lubicz KORSZÓWNA Dekor. J. LUBICZA
ICH CZWORO scena w przedziale II klasy
A. AWECZENKO MARZEC wycinanka słowa B. BRONOWSKIEGO
w wykonaniu całego zespołu. Conferencjer J. LUBICZ

TEATR „ODEON“ Piotrków, Aleja 3-go Maja 11.

Od piątku 11 listopada i dni następnych Od piątku 11 listop. i dni nast
Największy międzynarodowy sukses doby obecnej !
Tragedja zawiedzionej miłości
(Kobieta wiecznie młoda)
Wielki dramat współczesny w 10 aktach. W roli głównej: Dolores Costello
Luiza Dreszer i Michał Wawicz

NA SCENIE NA SCENIE
Występy artystów warszawskich
ORLICZ śpiew
MASSALSKA humor
FEA ŁORI taniec

KINO-TEATR „APOLLO“ PLAC TARGOWY

OD SOBOTY 12 listopada i dni następnych OD SOBOTY
Podwójny program 14 akt. ::—:: ::—:: Odznaczony na konkursie
Przepiękny dramat wschodni pt.:
STRACEńCY z nad ADRJI
czyli »EGENDA WSCHODU« Odtwórcami ról gł. są:
ASTA NIELSEN i BRUNO DECARLI

NA SCENIE! NA SCENIE!
Ostatnie pożegnalne występy artystów
w nowym repert. TRIO BASSIS w nowym repert.
CHODZICKI przygoda 40-letniej dziewicy »ŻONA AWANSUJE« JĘDRZEJEWSKA Habanera-z op. Carmen
Początek o 5-ej wiecz. w Niedziele i święta o 3-ej po poł.

„UNIWERSAL“
Przy ul. Juljusza Słowackiego 6 (Kaliska).
Wielki wybór materjałów wełnianych, bawełnianych, jedwabnych i bieliźnianych, oraz ostatnich nowości galanteryjnych.
Ceny b. przystępne— Warunki najdogodniejsze. 12075

KINO - TEATR „CZARY“ wyświetla od soboty bajeczny szampański film p.t. „ROMANS w SLEEPINGU“.

STRESZCZENIE.

Po burzy małżeńskiej następuje chwilowy spokój. W Scheveningen, w hotelu, dostaje Karol, niespodziewanie telegram, wzywający go do stolicy w sprawach państwowych. Zamówiony dla małżonków przedział w wagonie sypialnym nie zobaczy małżonków razem, gdyż w międzyczasie wybucha na nowo burza. Niepoprawna Gonda, mąci przysyłając kwiaty dla Karola.

Zdesperowany i urażony w godności męskiej Karol udaje się sam w podróż.

W pociągu spotyka... Gondę. Traf zrządził, że dnia tego Gonda obraziła się śmiertelnie na prokuratora, który śmiał zaproponować jej.., wolną miłość uzasadniając to... paragrafem kodeksu małżeńskiego.

Wyjeżdża i spotyka się, tym razem niezrozmyślnie z Karolem. Karol jest wzruszony i do pewnego stopnia zaniepokojony. Młodej kobiecie. proponuje oczywiście swój przedział, sam oświadczając gotowość nocowania w wagonie restauracyjnym.

Niespodziewany przypadek, nie pozwala Karolowi wykonać tej bohaterskiej decyzji Bo po kolacyjce, młoda para pijąca szampana w przedziale sypialnym nagle widzi się w sytucji nieprzyjemnej. Drzwi od przedziału sypialnego zatrzaskują się. Młodzi małżonkowie (oczywiście w opinji konduktora, i reszty pasażerów) czynią rozpaczliwe wysiłki aby przerwać to sam na sam, które straciło, jako niedobrowolne, wszelki powab. Powstaje skandal, pasażerowie zbudzeni ze snu są oburzeni; budzi się wszędobylski reporter, który nieomieszka dać do swego dziennika pikantną notatkę z podróży o niezwykłej, a niepozbawionej pieprzyku, przygodzie młodej pary małżeńskiej van Lysseweghe. Dziennik z notatką dostaje się nazajutrz do rąk Jany i prokuratora. Oburzeni są obydwoje. Jena decyduje się na rozwód z małżonkiem, zdradzającym ją tak haniebnie.

Rozprawa sądowa, rozwodowa. Tłomaczeniom oskarżonego Karola nikt nie daje wiary. Tembardziej tłomaczeniom Gondy której zdolność do uwiedzenia mężczyzny na pierwszy rzut oka, nie ulega wątpliwości Deesteldonck, jako przewodniczący nie stara się oczywiście dać wiary tłomaczeniom, bo płonie w nim żądza zemsty nad Gondą. Zapada wyrok. Rozwód zostaje przyznany z winy Karola.

Wszyscy aktorzy, tego omal nie dramatu małżeńskiego czują się źle. Na balu maskowym szukają zapomnienia i rozrywki. Prokurator z Janą. Karol z Gondą. Tu następuje wyjaśnienie całej sprawy, wytłomaczenie się Karola i ogólna zgoda. Jana uwierzyła w niewinność Karola. Tem łatwiej i prędzej uwierzył prokurator, mając obciążone sumienie, gdyż on to spowodował skandal w wagonie sypialnym, propozycją, postawioną Gondzie.

Włosów wypadanie, łupież łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa“ i „Mydło Chinowo-Chmielowe“ (z Koguckiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16 w Warszawie. 18165

Z prasy.

„NA FALI“.

Nakładem Tow. Wyd. „Bluszcz“ ukazał się w druku 9-ty numer ilustrowanego miesięcznika — magazynu dla wszystkich „Na Fali“. Szereg wartościowych prac składa się na całość żywą aktualną i urozmaiconą. Artykuł Szukiewicza „Uroczystości pogrzebowe w Chinach“ — przynosi ciekawe reminiscencje z pełnych egzotyczności obrządków kraju, na który dzięki ostatnim wypadkom politycznym zwrócona jest uwaga całego świata. „Trzy lata wśród indjan kraju ognistego“ podaje wiadomości o obyczajach szczepów indyjskich. Artykuł „Z dziejów reklamy“, rzuca ciekawe światło na powstanie i pierwotny kształt tego nieznośnego czasem lecz w każdym razie żywiołowego zjawiska społecznego J. Maszewskiej Knappe „Życie Rodzinne u ptaków“ podaje nieznane szerszemu ogółowi ciekawe obyczaje i szczegóły z życia ptaków. W szkicu „Film a dziecko“ H. Gołogórski analizuje tajemnicę powodzenia młodocianych aktorów. Nie mniej interesująco przedstawia się dział beletrystyczny: wdzięczna nowela Cz. Bezegowej „Bążki“, owiany urokiem egzotyzmu „Księżyc w Sagłyk-su“ A. Kaella. M. Stagieńskiej „Futro“ oraz „Mauro Franka Rozbitek“.

Kącik humorystyczny, rozrywki umysłowe, szereg drobniejszych prac oraz liczne i b. dobre ilustracje powodują, że miesięcznik ten jest niezastąpioną lekturą dla najszerszych warstw społecznych.

Cena pojedyńczego numeru 1 zł. 50 gr., w prenumeracie 1 zł. miesięcznie. Redakcja, Warszawa — Krakowskie Przedmieście 99.

„DZIECKO i MATKA“.

Ostatni (21) numer dwutygodnika „Dziecko i Matka“ zawiera następujące artykuły: „Dziecko i Matka“ — obserwacja psychiki dziecinnej w okresie pierwszego nauczania, b. dobry szkic Anny Zahorskiej p. t. „Widowiska dziecinne“, w którym poddane jest rewizji znaczenia widowisk w życiu dziecka, „Lampa kwarcowa“ Dra Gleicha zawierająca wyszczególnienie stanów zdrowia przy których pożądane jest naświetlanie oraz Dra Roszkowskiego „Kilka słów o chorobie Heine Medina“ aktualne w okresie mniejszego lub większego rozszerzenia tej epidemji. W dziale praktycznym mamy przedewszystkiem niezastąpione w swej użyteczności menu obiadów dziecinnych, bajkę „Wróżka“ modele sukienek i okryć, wzory bielizny niemowlęcia oraz obszerne odpowiedzi redakcji w zakresie higjeny i medycyny. Całość wnosi wiele postępowych racjonalnych prądów w dziedzinę moralnego i fizycznego wychowania dziecka.

„BLUSZCZ“

„Nr. 45 „Bluszczu“ zawiera żywy artykuł d-ra H. Naglerowej p. t. „Czy nie anachronizm“ poruszający między innemi sprawę przymusowego celibatu nauczycielek na Górnym Śląsku. M. H. Szpyrkówna w „Kwiatkach Warszawskiej Codzienności“ rzuca snop ostrego światła na cały szereg drobnych a nieznośnych dokuczliwych niedomagań naszego życia warszawskiego. W artykule p. t. „W miłości i Boju“ S. Podhorska — okołów kreśli z czujnem zrozumieniem sylwetkę niedawno zmarłego pisarza Gustawa Daniłowskiego. W dalszym ciągu numer zawiera koniec dziejów „Księżnej Łowickiej“. W dziale beletrystycznym mamy początek noweli młodego utalentowanego autora M. Witta p. t. „Profesor“, poruszającej ciekawe zagadnienia współczesnej psychiki kobiecej, oraz dalszy ciąg powieści „Kaczęta“. — W dziale poezji czytamy piękny wiersz D. Podhorskiej Okołów „Dziady“.

Specjalną uwagę należy poświęcić licznie ilustrowanej rubryce „Kobieta w świecie i w domu“ sygnalizującej ostatnie słowo ruchu kobiecego we wszystkich dziedzinach. — Sztuka stosowana“ wyroby Z. Raczyńskiej, feljeton „Ongi a dziś“ oraz cały szereg niezmiernie pożytecznych artykułów gospodarczych uzupełnia numer.“.

„ŻYCIE KOBIECE“.

„Pierwsze stronice 5 numeru tygodnika „Życie kobiece“ są poświęcone pamięci Nieznanego Żołnierza i rozmyślaniom zadusznym. Dział społeczny jest wyjątkowo bogaty: składają się nań świetne artykuły z dziedziny prawolastwa kobiecego, jak: „Dlaczego niema nas w Sądach“, poruszający bolesne zagadnienie, usuwania kobiecej pracy z sądownictwa, pióra p. Klimkiewiczwej, posłanki na Sejm, oraz obszerny i wyczerpujący artykuł p. Wiewiórskiej p. t. „Ograniczenie praw kobiety zamężnej“. Wiele ciekawych wiadomości zawiera artykuł „Odżywianie, jako budulec i paliwo organizmu“. Wywiad z p. Szmulkowską przynosi nam niesłychanie interesujące dane z pracy polek na kongresie Naukowej organizacji Gospodarstwa Domowego“, zaś artykuł p. t. „Na czem polega sanacja budżetu“ — notuje dalszy ciąg uwag o oszczędności, zawartych w poprzednim numerze, Na specjalną uwagę zasługuje artykulik zatytułowany „Kłopoty Wicka“, który piętnuje bezsensowne kary, jakiemi często darzymy nasze pociechy. Całość pisma ożywia ładna nowela Maliszewskiego p. t. „Czy pani tańczy charlestona“, starannie dobrany dział mód, masa drobnych nnwinek oraz świeżo wprowadzony dział — Co czytamy. — Ładne ilustracje podnoszą estetyczną stronę tego taniego a niezmiernie wartościowego pisma.

SKŁAD APTECZNY PAWŁA PODGÓRSKIEGO W PIOTRKOWIE ul. Piłsudskiego 23. vis à vis Kasy Chorych.
POLECA: Perfumy, wody kolońskie, mydła, pudry, kremy krajow. i zagr. Tran leczniczy, zioła, wody natur., prezerwatywy „Olla“, „Venus“ i inne
Ceny bardzo przystępne.

Szkoła najnowszych tańców obecnego sezonu dla początkujących oddzielne wykłady - do kompletu przyjmuje zapisy codziennie od 4 - 7. M. FLATAU - Piłsudzkiego 48. front I-sze 1. 12669

Maszynkę biurową do temperowania ołówków można nabyć bardzo tanio we firmie „Adolf Pański“ Piotrków Tryb., Legjonów 21

Ten rzetelny kupiec

prowadzi z zasady tylko najlepsze towary. Dlatego też ma również na składzie znane ze swej dobroci mydło „Kołłontay z pralką". Chętnie on sprzeda ten znakomity wyrób, by uzyskać uznanie i zadowolenie Szan. Pani. Ponieważ jednak na mydle „Kołłontay z pralką", jako na artykule pierwszej potrzeby, kupiec niewiele zarobić może, przeto zyskuje Szanowna Pani podwójnie, gdyż nabywa towar, który jest tani i dobry.

Proszę żądać wszędzie mydła „Kołłontay z pralką".

Mydło
KOŁŁONTAY
z pralką

Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927 r.
Zastępca na Piotrków:
M. I. Rajchman, Piotrków, Wiejska 5.

Co to jest mydło benzolowe
„BLASKOLIN"?

Od dawna starano się znaleść środek, któryby nadawał mydłu poza jego zwykłemi własnościami usuwania brudu, zdolność rozpuszczalną. Wszelkie w tym kierunku robione próby przez dodawanie do mydła terpentyny, benzyny, benzolu, tetrachloru i t. p. nie dawały pożądanych rezultatów. Wszystkie wyżej wymienione substancje ulatniały się bardzo prędko, przez co mydło traciło zdolność rozpuszczania tłuszczów.

Dopiero nowy wynalazek, oparty na ostatnich zdobyczach nauki, dał możność otrzymania stałego połączenia mydła z pewnemi składnikami benzolowymi.

Mydło to (zastrzeżone w Urzędzie Patentowym nr. 7934) nazwaliśmy.

„BLASKOLINEM"

»BLASKOLIN« łączy w sobie wszystkie zalety najlepszego mydła z czyszczącemi własnościami benzyny.

»BLASKOLIN« pierze i czyści najdelikatniejsze materjały wełniane, bawełniane i jedwabne białe i kolorowe, bez żadnego uszkodzenia tkaniny i koloru.

»BLASKOLIN« posiada specyficzny zapach rozpuszczalników, wchodzących w jego skład; zapach ten jednak nie udziela się wcale pranym tkaninom.

»BLASKOLIN« jest najoszczędniejszem mydłem, ¾ funta Blaskolinu zastępuje 1 funt najlepszego mydła.

W wypadkach bardzo zatłuszczonej bielizny należy ją namoczyć w gęstych mydlinach Blaskolinu, nazajutrz przeprać zwykłym sposobem mydłem Blaskolin.

Kto raz spróbuje mydła Blaskolinu, zarzuci na zawsze wszelkie inne środki do prania!

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna
„BLASK"
Spółka Akcyjna
12060 **POZNAŃ Al. Marcinkowskiego 5**

POTRZEBNA OD ZARAZ KOREPETYTORKA na wieś do dwuch chłopców jeden do III kl., drugi do I. Zgłaszać się Kaliska 36, II piętro p. Jakobson. 12.068

Choroby skórne i weneryczne
D-r. med. FAJMAN
przyjmuje od 12 — 2 i od 4½ — 7.
ul. Piłsudskiego L. 67 II piętr

Dr. K. KUJAWA
Choroby wewnętrzne i weneryczne.
Przyjmuje od g. 11 — 1 i od 3 — 6.
Piotrków Tryb. Polna Nr. 5 mieszkania 4.
(Za tunelem kolejowym)

Dr. med. MAŃKOWSKA
choroby kobiece i wewnętrzne.
Przyjmuje — Krakowska 7 od 10 — 11 rano i od 5 — 6 po poł. 12036

LEKARZ - DENTYSTA 11829
K. LEWKOWICZ
Piotrków Trybunalski, Kaliska 14, lewa oficyna, II piętro.
Przyjmuje prócz niedziel 9 - 1, 3 - 7.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza. Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu prawa kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądaj prospektów. 12.023

PRZEPISUJĘ NA MASZYNIE Legjonów 2.

NA RATY lub za gotówkę sprzedam domek: 3 stancje — wozownia, komórki, sad warzywny, częścią owocowy. Wiadomość u zegarmistrza Ciążyńskiego, ul. Piłsudskiego Nr. 79 Od godz. 9 — 11 i od 3 — 6 po poł. 12040.

ZAGINĘŁA książeczka wojskowa wydana przez P.K.U. Piotrków na nazwisko Rakowskiego Nikodema zam w Lubieniu gm. Ręczno. Dowód ten niniejszem unieważnia się. 12058

SZYJĘ po domach garderobę dziecinną — mogę również być do pomocy Pani domu, chętnie wyjadę. Stępniwska Stan. Piłsudskiego 70 dom Mersa. 12056

FORTEJJAN lub pianino sprzedam na 10 rat półmiesięcznych. Al. 3-go Maja 10 m. 10 w niedzielę. 12063

FORTEPIAN LUB PIANINO wynajmę. Zgłoszenia — do apteki Grabowskiego, Rynek Trybunalski. 12.073

POTRZEBNY CZELADNIK SZEWCKI do roboty sklepowej. Jerozolimska 1. — Justyno. 12.072.

Ratuj zdrowie! Wzbogać rozum!

Wydawnictwo i Redakcja „ŚWIT" wszystkim czytelnikom „Głosu Trybunalsk." do każdej zamówionej książki dodaje drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo, Zamiast jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d.

DR. S. BREYER: «Wielki lekarz domowy». Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłemi domowemi środkami, trawami i sposobami medycznemi. Mnóstwo ilustracji — Cenne wskazówki jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie Zł. 10.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestja! Telepatja!" „Siła nasza wewnątrz nas". Chcesz władać wielką tajemniczą siłą! Podręcznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 68 rozdziałów: Historja hypnotyzmu. Jakim powinien być hypnotyzer. Jakie winno być medjum. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestja. Wpływ hypnotyzera na medjum. Sugestja podczas snu. Sugestja na jawie. Obudzenie medjum. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów. Zł. 7.— W pięknej mocnej oprawie Zł. 9.—.

PR. WYCZAŁKO: «Nauka a okultyzm». Głęboka, jasno zrozumiała treść. Wyczerpujące tłomaczenie, co to jest wiedza tajemna i okultyzm. Szereg niezmiernie ciekawych przykładów. Cena 1.50.

SZYLLER-SZKOLNIK: Chiromancja (linje rąk), fizjognomika (rysy twarzy), astrologja (nauka o wpływie gwiazd na losy). Praktyczny podręcznik z wielu ilustracjami w tekście. Bez oprawy zł. 3.—, w oprawie zł. 4.50.

ST. A. WOTOWSKI: Wielka księga cudów i tajemnic. „Czarna i Biała Magja". Cudotwórcy, mistrzowie i adepci wiedzy tajemnej wszystkich czasów i epok. Ich tajemne praktyki, zaklęcia i recepty. — Oczarowania miłosne. Z portretem autora i z wielu ilustracjami w tekście. Cena zł. 4, w ozdobnej oprawie zł. 5.—.

PR. SZMURŁO: „Świat nadzmysłowy". Treść: Zdolności nadnormalne, zjawiska nadzmysłowe i nadwrażliwość. Medjumizm, jasnowidzenie, psychometrja, spotęgowanie wrażliwości, fakiryzm i hypnotyzm. Cena zł. 1.—.

DR. A. RYBKOWSKI: „Hypnotyzm i spirytyzm". Bardzo cenne wiadomości dla nieuświadomionych i uświadomionych Zł 1.—.

DR. RADWAN-PRAGŁOWSKI: „Powodzenie". Jak za pomocą autosugestji, dopiąć powodzenia. Zł. 2.—.

Z. IKR: Tajemnice i zagadnienia czarnej magji, spirytyzmu, hypnotyzmu i magnetyzmu. Wielka księga z mnóstwem ilustracyj. Zł. 4.50.

P. ST. WOTOWSKI: „Duchy i zjawy". medjumizm i zjawiska nadprzyrodzone. Ilustrowane licznemi fotografjami duchów i zjaw. Zł. 2.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każda panna wiedzieć powinna" Jak poznać przyszłego męża. Zł. 1.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każdy młodzieniec wiedzieć powinien". Jak poznać przyszłą żonę Zł. 1.—.

ST. WOTOWSKI: „Tajemnice życia i śmierci", odsłaniające rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W siedmiu rozdziałach. Zł. 1.50.

„SZÓSTA I SIÓDMA KSIĘGA MOJŻESZA". Magiczno sympatyczny skarb. Najobszerniejsze wydanie w dobrej oprawie, zaopatrzone pieczęciami. Około 500 stronic. Cena Zł. 10.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Tajemnice powodzenia". Jak żyć i postępować by zdobyć zadowolenie moralne i zwycięsko przeciwstawić się losowi. 50 gr.

DR. SPENCER: Rozwój stosunków płciowych od najdawniejszych, do czasów obecnych. Zł. 1.—.

PROF. DR. A. FOREL.: „Zagadnienia seksualne" w świetle nauk przyrodniczych, psychologji, hygjeny i socjologji. Dwa tomy. Wydanie nowe, powiększone. Z wieloma rycinami Zł. 5.

ANIELA OWCZYNSKA: „Zdrowa, hygjeniczna, oszczędna kuchnia". Tysiące najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumin, ciast, mazurków, bułek, tortów, smarzenie konfitur, soków, marmelad, sporządzenie kompotów, lodów, wódek, napojów chłodzących. Zł. 4.—, w dobrej oprawie Zł. 5.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Zwycięstwo w miłości". Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, mulety i talizmany. Zł. 2.—.

PROF. ST. WOTOWSKI: „Miłość a kłamstwo" i „Samobójstwo" w jednej książce Zł. 2.—.

ARTUR GÓRSKI: „O zmartwychwstaniu" Zł. 1.—, „WRÓŻENIE Z KART". Szczegółowy podręcznik ilustrowany Zł 3.—.

DR. RAFAEL MARUZE: Jak zostać hypnotyzerem? Hypnotyzm! Sugestja! Telepatja! Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—.

DR. GERLING: „Dziewczyna, której za żonę brać się nie powinno Rady i wskazówki 16 ilustracyj Zł. 1.—

DR. GERLING: „Mężczyźni, którzy na mężów się nie nadają". Porady i wskazówki 26 ilustracy. Zł. 1.—.

WEININGER: „Płeć i charakter". Dwa wielkie tomy. Zł. 8.—.

DR. MÖLLER: „Najnowszy lekarz domowy". Zbiór udoskonalonych starych i nowych środków domowych: Zł. 1.50.

DR. BIRON: „Rzeżaczka" (tryper). Dzieło naukowe nagrodzone na konkursie lekarskim. Zł. 1.50.

DR. A. GUILLARD: „Hygjena piękności". Jak zachować piękność i zdrowie? Zł. 1.50.

DR. WYROBEK: „Choroby weneryczne". Sposoby leczenia. Zapobieganie. Wielka księga. Mnóstwo ilustracyj. Zł. 5.—.

DR. BRAUN: „Samogwałt u mężczyz i kobiet". Jego skutki i środki i wyleczenia. Zł. 1.—.

DR. JONDELOWICZ: „Poradnik lekarski dla mężczyzn i kobiet" Choroby weneryczne. Zapobieganie. Leczenie. Zł. 1.

DR. TANGEY: „Zboczenia płciowe". Zł. 1.50.

DR. BACHE: „Nowy lekarz dla kobiet i matek". Dla rozpoznania chorób i użytku doświadczonych i bardzo dobrych lekarstw i środków domow. Zł 5.—.

OTTO WEININGER: „Tajemnice kobiet i mężczyzn". Myśli, poglądy i spostrzeżenia tego genjusza, co do wzajemnych stosunków dwóch płci. Zł. 1.—.

DR. SURBLET: „Sekretne sposoby małżeńskie" Zł. 1.—.

DR. GELSEN: „Hygjena miodowych miesięcy". Wskazówki dla nowożeńców. 1.—.

DR. STERNBERG: Praktyczny lekarz domowy. — Cenne rady dla kobiet i młodzieży. Mnóstwo praktycznych recept. Z ilustracjami. Zł. 3.—

DR. HROMUS: „Zielnik lekarski". Opis ziół leczniczych i sposób ich zastosowania. Z tablicami i ilustracjami. Zł. 10.—.

DR. CZ. PENDO: „Zwięzły poradnik dla młodych mężatek". Treść: Małżeństwo, ciąża, płodność, poród, niepłodność Sekretne sposoby małżeńskie, pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zł. 2.—.

DR. A. KORAB-KORABIEWICZ: „Choroby weneryczne" Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet Zł. 1.—.

H. SPENCER: „Etyk stosunków płciowych". Zł 1.—.

LOMBROSO: Psychologja pocałunku — gr. 75.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Mnemonika" Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie roztargnienia, spotęgowanie woli, przezwyciężenie lenistwa, wzmacnienie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—.

WILJAM THACKERAJ: „Opowieści dyskretne": — (Tylko dla dorosłych) Zł. 0.85.

M. ROŚCISZEWSKI: „Dobry ton". Jak się zachować w towarzystwie. Szkoła pożycia z ludźmi wszelkich stanów w stosunkach ceremonjalnych. Zł. 1.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Kobieta i kobietka". Myśli, uwagi i aforyzmy o kobiecie. Chcesz poznać kobietę przeczytaj „Kobietę i kobietkę". Zł. 1.50.

PROF. WETERYNARJI HENRYK SZMIDT: „Nasz weterynarz". Wielki podręcznik dla wszystkich. W 9-ciu rozdziałach ze 100 rycinami. Uczy hodowli rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów wszelkiego drobiu cena tylko Zł. 7.—.

DR. MASZEWSKA-KNAPPE: „Tajniki świata zwierzęcego". Poznaj życie, duszę i myśli zwierząt Zł. 1.50

BOSKO-CZARNOKSIĘŻNIK: „Tysiące sztuk czarodziejskich". Tajemnice magji. Zbiór najciekawszych sztuk. Zł. 2.—.

LENORMAND: „Sztuka wróżenia z ręki, z rysów twarzy z dnia urodzenia i kart". Zł. 3.—

SENNIK EGIPSKO-ARABSKI z planetami. Zł. 1.—.

THEURIET: „Grzechy młodości". Powieść. Zł. 1.—

ST. A. WOTOWSKI: „Tajemnice masonerji i Masonów". Obrzędy, rytuały, wtajemniczenia. Z wielu ilustracjami. Zł. 2.—.

„NAJWIĘKSZY SENNIK POWSZECHNY". Zaczerpnięty ze starych egipskich i arabskich dokumentów. Zawiera oprócz wykładu snów: tabele liczb wygranych oraz tabele szczęścia. Wykaz dni szczęśliwych i nieszczęśliwych do każdego snu dodane szczęśliwe numery loterji, ogólne przepowiednie losu wróżenie z planet, wróżenie z 36 kart i wiele innych. Najnowsze wydanie. Zł. 5.—.

DR. ZAŁUSKI: „Słownik wyrazów obcych". Niezbędne w życiu społecznem i politycznem 15.000 wyrazów obcych z podaniem wymowy. Cena Zł. 4.—.

PROF. ST. A. WOTOWSKI: „Życie, przygody miłosne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II. Treść niezmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zł. 1.50.

K. OTOLIŃSKI: „Tajemnice Koranu małżeństwa i rozwodów u Mahometan". Niezmiernie ciekawe szczegóły intymnego życia Mahometan (tylko dla dorosłych). Zł. 1.—.

P. ŻYCHOWSKI: Podręcznik do nauki pisania podań i pism urzędowych. 50 rozmaitych wzorów. Zł. 2.—.

ORLEANUS: „Spowiedź onanisty". W szponach nałogu. Wzruszające opowiadanie. Cena Zł. 1.—.

„LISTY MIŁOSNE DLA SERC ZAKOCHANYCH" Wierszem i prozą. Zł. 1.—.

A. ZBIKOWSKI: Słownik wyrazów obcych". Niezbędne w życiu społecznem i politycznem. Z podaniem wymowy. Zł 1.50.

WIKTOR JACZEWSKI: „Kurs gry filmowej". Tajemnice fotogeniczności. Gestykulacja Mimika. Ćwiczenia praktyczne dla adeptów i adeptek. Charakteryzacja i wiele innych cennych rad i wskazówek. Zł. 1.50

KAZIMIERZ LECZYCKI: „Brat z tamtej strony". Rzecz głęboka, mistyczno-nastrojowa. Na czytelnika wywiera niezatarte wrażenie. Zł. 1.—.

ZENON SZCZYJIELSKI: „Miłość drapieżna". Księga mocy. Zł. 1.—.

SAUSSETY: „Morfinistka". Romans paryski. Zł. 1.—.

PIOTR LOUYS: „Z gadkowa kobieta". Romans erotyczny. Zł. 1.—.

O. MIRBEAU: „Życie neurastenika". Powieść. Zł. 1.—.

IVETTE GUILBERT: „Z za kulis szantanu". Powieść. Zł. 1.—.

P. BOURGET: „Szczodrość w miłości". Zł. 1.—.

A. DUMAS (ojciec): „Trzej Muszkieterowie". Powieść, wydanie 3-ch tomowe w bogatej oprawie. Zł. 5.—.

SHOVEN: „Białe niewolnice". Powieść. Zł. 1.—.

MAXIME PAZ: „Dzisiejsza miłość". Romans. Zł. 1.—.

„POLSKI SEKRETARZ DLA WSZYSTKICH". Poradnik i wzór prowadzenia niezbędnych ksiąg z wyjaśnieniem sposobu posługiwania się buchalterją i informacyi i wzorów wszelkich listów, ofert, próśb, ogłoszeń, skarg sądowych etc. Dla użytku gospodarza, rzemieślnika i kupca Zł. 2.—.

ARTYSTOM, AMATOROM I MIŁOŚNIKOM SCENY „ESTRADY". Wielki wybór monologów, żartów, satyr, aktualności, piosenek, dowcipów i anegdotek najwybitniejszych autorów. Repertuar artystów: Gierasińskiego Joma, Ursteina, Jastrzębca, Hanusza, Rapackiego, Strońskiej, Madziarówny i wielu innych Renertuar teatrów „Miraż", „Czarny Kot", „Qui Pro Quo". Serja 10 tomów. Zł 5.—

PR. BILIŃSKI: „Błędy językowe". Niezbędna książka dla Polaków, dążących do poprawnego i bezbłędnego mówienia i pisania po polsku. Zł. 1.50.

„WIELKI ZBIÓR POWINSZOWAŃ". Prozą i wierszem, do wszystkich okoliczności. Zł. 1.50.

„MIŁA NIESPODZIANKA DLA DZIECI". 25 tomików najpiękniejszych bajeczek, powiastek dla dzieci. Przez najwybitniejszych autorów, tworzące bogatą bibljotekę dla dzieci. Wszystkie ilustrowane. Zł. 3.—

Zamówienia na sumę mniej, niż trzy złote, nie wykonujemy. — Wysyłamy za gotówkę lub zaliczką pocztową — Na wydatki pocztowe i opakowanie załączyć 1 złoty znaczkami pocztowymi.

Redakcja Kupon A. „ŚWIT".
Wyciąć i załączyć do listu. Otrzyma Sz. P. do każdej zamówionej książki, drugą ciekawą książkę i pożyteczną **darmo.**

Nowy adres:
Wydawnictwo i Redakcja „ŚWIT"
Warszawa, Nowowiejska 32. m. 6,
róg Marszałkowskiej.

AKUSZERKA państwowa — przeważnie dla funkcjonarjuszy państwowych — adres — Piłsudskiego 101 H. Weberowa. 12038

ROCZNY wilk-czystej rasy tanio do sprzedania. Wiadomość Kaliska 14 oficyna II piętro po prawej stronie. 12061

SKRADZIONE ZOSTAŁY następujące dokumenty: 2 paszporty wydane przez starostwo wieluńskie na imię Gitli Sawickiej i Szmula Sawickiego zam. w Tomaszowie przy ul. Szosa Warszawska Nr. 3, książka wojskowa na imię Szmula Sawickiego, roczn. 1895 wydaną przez PKU. Wieluń, oraz książeczka cechowa; wydana na imię Szmula Sawickiego przez cech fryzjerski w Tomaszowie. Ogłoszeniem tem powyższe dokumenty unieważniają się. 12066

Przyjmuję zlecenia
na roboty dekoracyjne. **Wykonuję** projekty na stoiska wystawowe do dnia 14-go b. m. **Dekorator Kazimierz Bielawski,** Tomaszów, Szosa Warszawska Nr. 6. 12053

Redaktor ALEKSANDER PAŃSKI

Druk i wydaw. Zakłady Graficzne „A. Pański" w Piotrkowie, ul. Legjonów 2, tel. 55.

„GŁOS TRYBUNALSKI"

DODATEK ILUSTROWANY

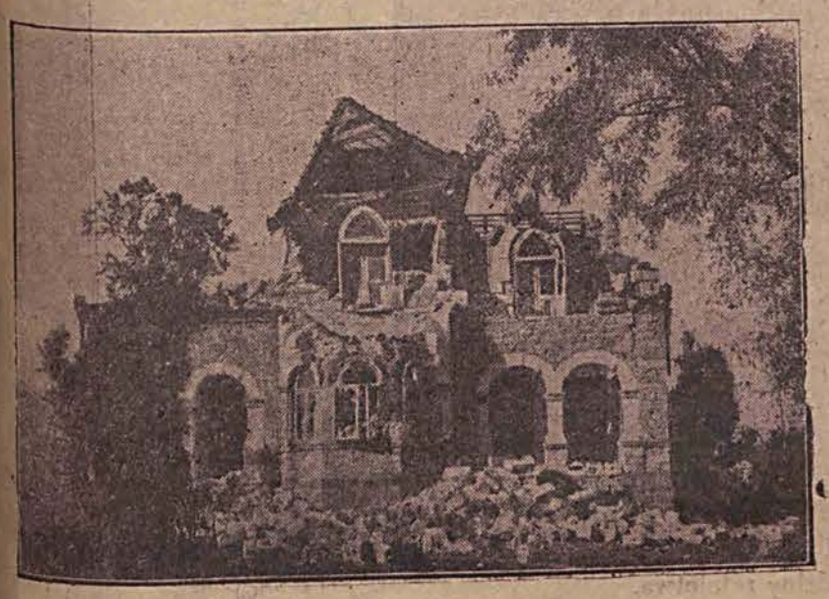

Po trzęsieniu ziemi na Krymie.

Na obrazku naszym widzimy jeden zdomów w Bałakławie, miejscowości, dotkniętej niedawno trzęsieniem zie-mi.

Daladier prezes największej we Francji partji radykalno - sojcalistycznej.

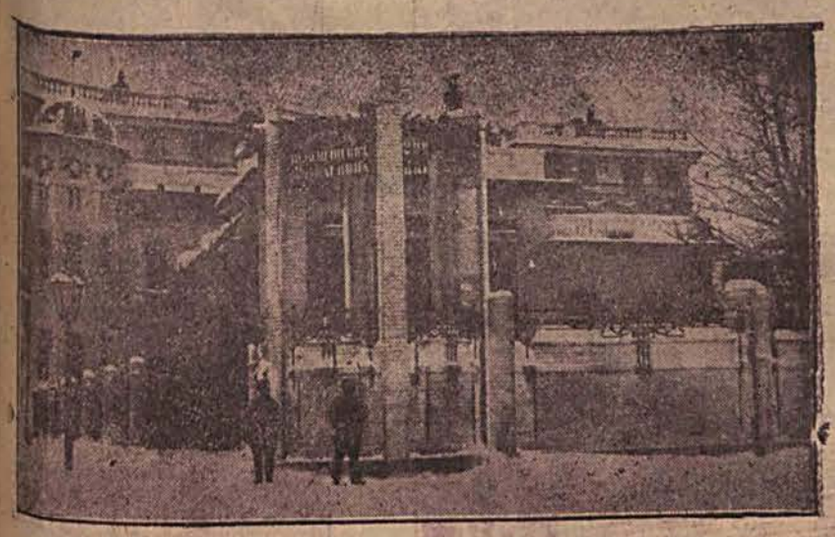

JUBILEUSZ 10-lecia REWOLUCJI KOMUNISTYCZNEJ.

Ilustracja nasza przedstawia zna -ny pałac Krzesińskiej w Piotrogrodzie, skąd Lenin dnia 7 listopada 1917roku kierował powstaniem bolszewickiem.

DAWNIEJSZY ESTOŃSKI MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH, BIRK PRZED SĄDEM.

W Kowlu toczy się proces przeciw ko Birkowi. Birk jako poseł estoński w Moskwie, nie wypełniał instrukcji swojego rządu, wobec czego został odwołany. Birk do ojczyzny nie wrócił.

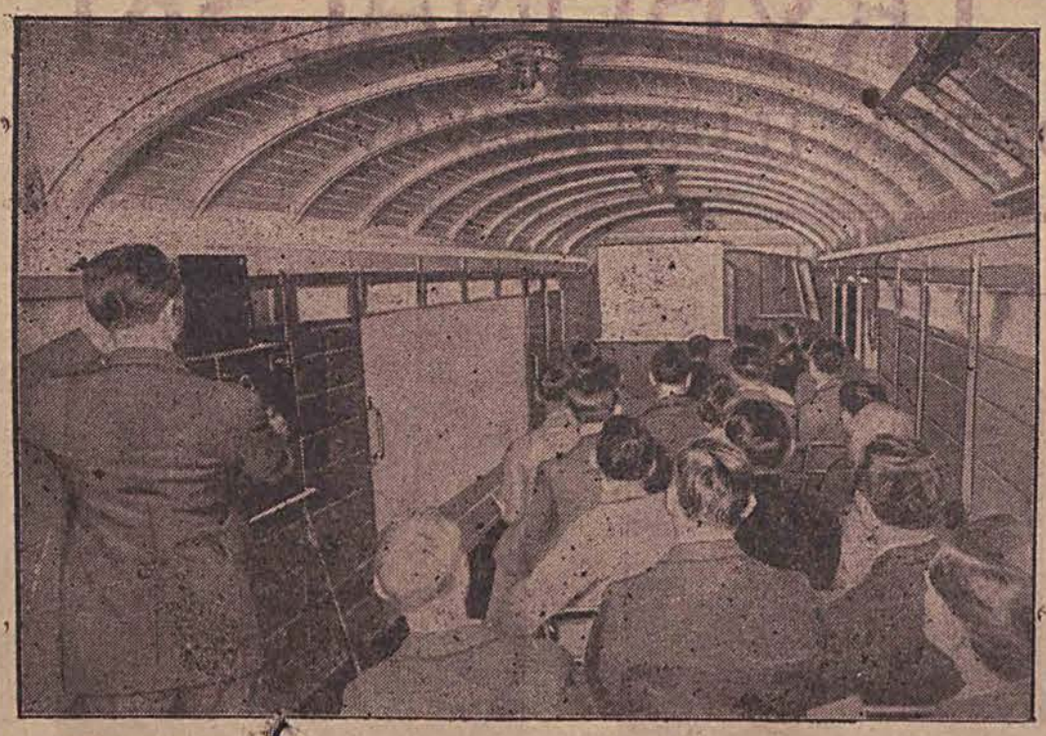

PRZEDSTAWIENIE KINOWE W POCIĄGU ANGIELSKIM.

Z okazji naukowej wycieczki rolników angielskich został wystawiony w pociągu naukowy obraz z dziedziny rolnictwa.

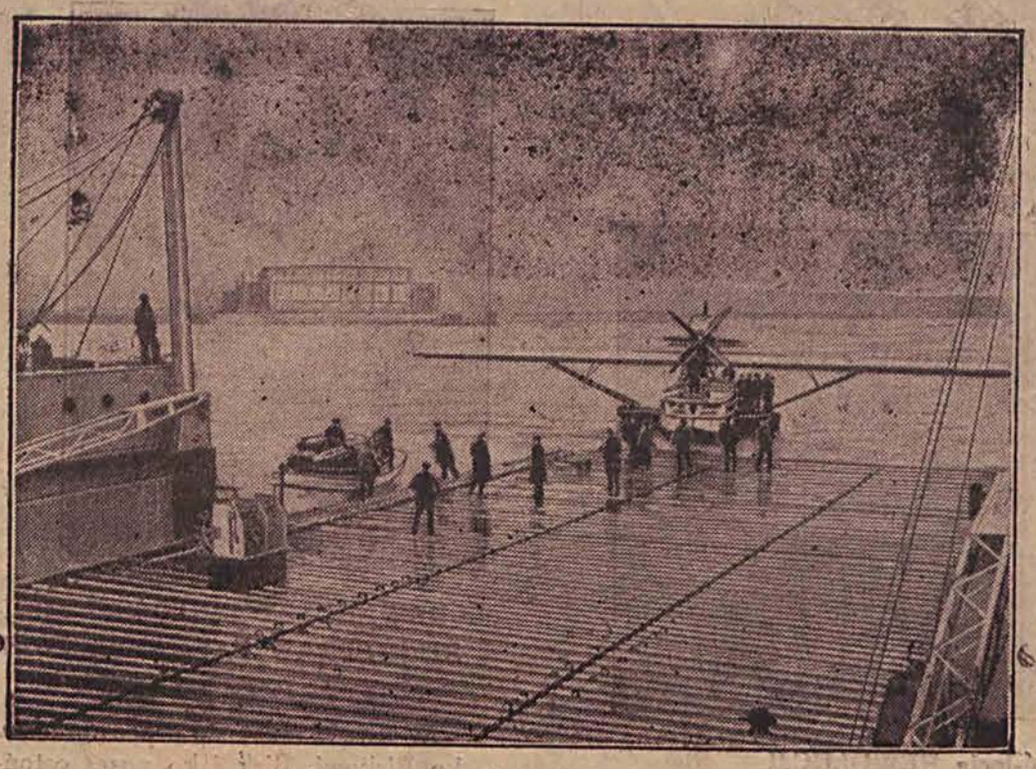

PŁYWAJĄCY DOK DLA REPERACJI SAMOLOTÓW, ZBUDOWANY W NIEMCZECH.

MUSSOLINI W

NOWOCZESNA NAUKA FRYZJERSTWA.

PIĘĆ LAT FASZYZMU.

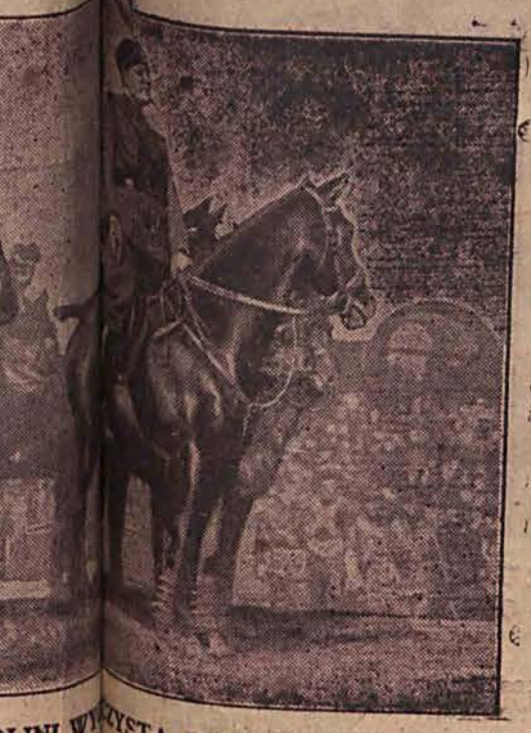

50.000 członków milicji faszystowskiej urządza owację dyktatorowi.
Mussolini podjął Mussolini swój pochód na Rzym w następstwie czego został prezesem ministrów.

PRZYBYCIE RUTHY ELDER ORAZ PILOTA HALDEMANA DO PARYŻA.
Owacyjne przyjęcie na lotnisku le Bourget.

W tych dniach dokonano w Atenach zamachu na prezydenta republiki Greckiej, Konduriotisa, którego widzimy na naszym obrazku.

Maksymiljan Harden wydawca dziennika „Zukunft" rozstał się z tym światem.

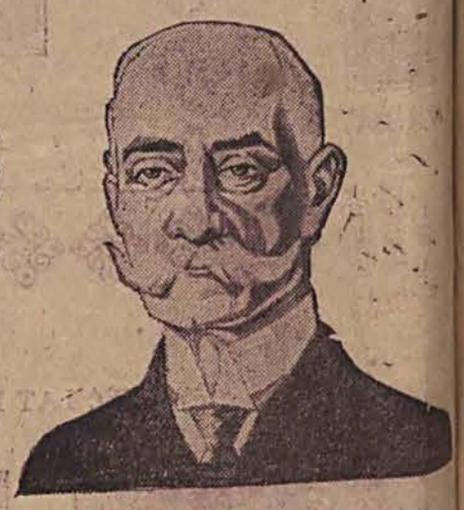

ROBOTA ZŁODZIEJEK.
Metoda, która ma doskonałe zastosowanie: Złodziejka trzyma sztuczną i jedną prawdziwą ręką na kontuarze, podczas gdy drugą ręką zbiera plon.

KORUPCJA AMERYKAŃSKA KRÓL OLEJU SINCLAIR ZE SWOIM OBROŃCA.

Proces przeciwko królowi oleju został przerwany, ponieważ okazało się, że przysięgli zostali przekupieni. Obecnie zostali naznaczeni nowi przysięgli.

Redaktor Aleksander Pański.

Druk i wydaw. A. Pański. Petrk